

# PIASTUN



MIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW GMINY MIEJSCE PIASTOWE



Dzień Zwycięstwa - str. 5



Historia teatru - str. 8



Dni Jemenu - str. 16



Festiwal piosenki - str. 18



Bieg Łukasiewicza - str. 20



Jubileusz - str. 26



## NASZE KOCHANE MAMY

## OD REDAKCJI

Oddajemy do rąk Czytelników majowy numer „Piastuna”. Maj to jeden z najpiękniejszych miesięcy: wkóło intensywna zieleń oraz różnokolorowe sady i ogrody. Jakoś tak inaczej na duszy - ludzie są lepsi, częściej się uśmiechają, a tym samym cały świat jest piękniejszy. Maj to również miesiąc wielu rocznic i wydarzeń - zarówno tych państwowych, jak i kościelnych. Do utrwalonych już w naszej narodowej tradycji świąt, jak Święto Pracy, 3 Maja, Dzień Zwycięstwa czy Dzień Matki doszły te obchodzone od niedawna: Święto Flagi, Unii Europejskiej, Dzień Europy czy Dzień Samorządu Terytorialnego. W tym roku jeszcze „majowe” były Zielone Świątki i Boże Ciało. To także wyjątkowy miesiąc ze względu na czas pierwszych Komunii Św. czy zmagania maturzystów. O niektórych z tych rocznic czy wydarzeń piszemy w bieżącym numerze. I tak w swoim historycznym cyklu J. Machnik przybliży okres związany z zakończeniem II wojny światowej i wyzwoleniem spod niemieckiej okupacji. Znajdziemy w nim również echa walk na Monte Cassino, gdzie maki „zamiast rosy piły polską krew”. Zachęcamy do zapoznania się z kolejną częścią historii teatru amatorskiego w Miejscu Piastowym oraz z wywiadem tematycznie związanym z Dniem Matki. Przenosimy

również Państwa, chociaż w małym zakresie, w świat kultury i obyczajów Jemenu, a to za sprawą Dni Jemenu, jakie odbyły się w Głowience, a które już wpisują się na stałe w kalendarz imprez naszej gminy.

W mijającym miesiącu odbyło się wiele imprez kulturalnych i sportowych. Z najważniejszych z nich zamieszczamy relacje, jak np. z XIII Festiwalu Piosenki (zasięg wojewódzki) czy z XXII Biegu Im. Ignacego Łukasiewicza Ziemią Krośnieńską (impreza sportowa o zasięgu międzynarodowym).

Ponadto, jak zawsze, znajdziecie informacje o tym, co ważnego działo się w gminie w ciągu ostatniego miesiąca: o pracy Rady Gminy, sołectw, placówek oświatowych, kulturalnych, organizacji społecznych. Zamieszczamy również stałe cykle dotyczące m. in. zdrowia, muzyki, sportu, rozrywki.

Niezmiennie apelujemy do Czytelników o uwagi dotyczące czasopisma. Przyjmujemy każdą uzasadnioną krytykę. Zależy nam bowiem, aby „Piastun” poruszał tematy, które są interesujące dla lokalnej społeczności i aby, częściej jak do tej pory, gazetę współtworzyli jego odbiorcy.

Zespół Redakcyjny „Piastuna”

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA



Podkarpacki Bank Spółdzielczy

Infolinia 0801 372 772

www.pbsbank.pl



**GOTÓWKA  
DLA CIEBIE**

**oprocentowanie do 1 roku 9,9 %  
ubezpieczenie w prezencie**

Zapraszamy do naszych placówek:

Oddział w Miejscu Piastowym, ul. Krośnieńska 5 B, 38-430 Miejsce Piastowe, tel. (13) 43 53 011

Filia w Iwoniczu Zdroju, ul. Al. Słoneczna 7, 38-440 Iwonicz Zdrój, tel. (13) 43 50 306

Punkt Obsługi Klienta w Rogach, Rogi 191, 38-430 Miejsce Piastowe, tel. (13) 43 38 021

## 26 maja obchodzone jest szczególne święto: Dzień Matki. Z tej okazji zamieszczamy wywiad z mamą trójki dorosłych już dzieci - Joanną Fliz

### Piastun: Czym jest macierzyństwo?

**Joanna Fliz:** Wielkim przeżyciem i radością, której nie można porównać z niczym innym, ale i wielką odpowiedzialnością. Radością, bo dajemy nowe życie i doświadczamy tego cudu od początku. Odpowiedzialnością: za zdrowie dziecka, jego kształtowanie, wychowanie, wyposażanie - zarówno to psychiczne, duchowe, jak i, w miarę możliwości, materialne. W rolę matki wchodzimy bezwiednie, bez większej świadomości i doświadczenia.

### (P) Która z tych ról jest trudniejsza?

**(JF.)** Obiegowe twierdzenie mówi, że nie jest sztuką urodzenie dziecka, ale wielką sztuką jest jego dobre wychowanie. W zupełności się z tym zgadzam. Chcemy dla dziecka jak najlepiej, wpajamy mu - według nas - tylko to, co dobre, ale efekt końcowy nie zawsze jest taki, jakiego oczekiwaliśmy.



### (P) Gdzie w takim razie tkwi tego przyczyna?

**(JF.)** Jest to bardzo złożone zagadnienie. Mądrości książkowe na temat jak być dobrą matką nie zawsze mają swoje przełożenie w realnym życiu. Po pierwsze: każde dziecko jest inne - mam podstawy do takiego stwierdzenia, gdyż jestem matką trójki dzieci. Choć wszystkie miały jednakowe warunki, wzorce, przykłady - każde z nich ma inny charakter, osobowość, temperament, stosunek do obowiązków. Tutaj można przywołać przykład biblijny, tj. przypowieść o synu marnotrawnym: dobry i mądry ojciec bardzo kochał obydwu synów i chyba żaden nie miał mu nic do zarzucenia. Mimo to jeden z nich odszedł z domu. Na szczęście wszystko się dobrze skończyło. Niedawno telewizja emitowała po raz kolejny serial „Noce i dnie”. Jest w nim ukazany Tomaszek Niechcic - jakże był inny od swego rodzeństwa! A z drugiej strony jego matka - jej



### MIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW GMINY MIEJSCE PIASTOWE

Czasopismo zarejestrowane w Sądzie Okręgowym w Krośnie pod numerem Pr.3/07

**WYDAWCA: GMINNY OŚRODEK KULTURY W MIEJSCU PIASTOWYM**

38-430 Miejsce Piastowe, ul. Dukielska 2b, tel: (0-13) 435-30-74

**ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Janina Gołąbek, Izabela Drobek, Barbara Jurczak-Luśtak, Małgorzata Machnik, Kazimierz Koziół, Leszek Zajdel, Magdalena Penar, korektor - Halina Pleśniarska

**REDAKTOR NACZELNY:** Barbara Bocianowska **SEKRETARZ RED.** - Zbigniew Mazur

Redakcja zastrzega sobie prawo adyustacji i skracania materiałów. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje sekretariat redakcji. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

e-mail: piastun@vp.pl

„Piastun” JEST CZASOPISMEM ZRZESZONYM W POLSKIM STOWARZYSZENIU PRASY LOKALNEJ

**DRUKARNIA**  
**Com-Druk**

38-430 Miejsce Piastowe:  
ul. Dworska 25  
tel./fax (013) 43 393 26

e-mail: comdrukarnia@poczta.fm

Nakład 1000 egz.



bezwzględna miłość, ustawiczna troska, wyrozumiałość dla wyrodnego syna. Wybacz mu wszelkie przewinienia, broni przed gniewem ojca i rozpaczliwie trzyma się nadziei, że się kiedyś odmieni. I dlatego czasem denerwują mnie kategoryczne stwierdzenia: jak je (dziecko) wychowano? lub gdzie była matka? Pewnych sytuacji się nie przewidzi i czasami, po ludzku rzecz ujmując, jesteśmy

jako matki bezradne. Gdyby wszystko było proste, gdyby nie było i ciężkich chwil - pewno nie umielibyśmy się cieszyć z naszych wychowawczych sukcesów. Po drugie: żadna z kobiet nie jest tak naprawdę przygotowana do tej roli i często stosuje metodę „prób i błędów”. Przyjmujemy i przejmujemy cały bagaż doświadczeń naszych matek. Chociaż dzisiaj młode mamy coraz częściej uciekają od naszych dawnych praktyk związanych np. z pielęgnacją czy wychowaniem malucha. Zmienia się świat, zmieniają się poglądy na różne sprawy, w tym i na sprawy wychowania. Dlatego staram się unikać powiedzenia: za moich czasów, to robiło się tak albo tak. Podobno, gdyby dzieci we wszystkim były posłuszne swoim rodzicom, na świecie nie byłoby żadnego postępu. I to jest chyba prawda.

**(P) Czy popełniła Pani jakiś błąd wychowawczy?**

**(JF.)** A która matka ich nie popełnia! Nie wierzę w ideale. Życie przecież przynosi kłopoty, rozczarowania, nie zawsze przyjemne niespodzianki, a to odbija się na naszym usposobieniu, nerwach, co ma swoje przełożenie w relacjach z dziećmi. Po latach, a mam już dzieci dorosłe, które pozakładały swoje rodziny, mogę przyznać się do tych - według mnie - najpoważniejszych: brak konsekwencji - i to od najmłodszych lat, bo wiadomo: „czym skorupka za młodu nasiąknie”... Gdy już dziecko przestaje być maluchem, trudno wymagać od niego tego, czego nie wykształciliśmy, gdy było małe. Mam na myśli nawet te prozaiczne sprawy, jak wyrobienie nawyku posprzątania po sobie czy zadbania o higienę. To często prowadzi do „ślepej”, a tym samym nierozsądnej miłości, która w perspektywie może dziecku przynieść więcej złego niż dobrego. Miłość do dziecka powinna być mądra, kierować się rozumem, a nie emocjami. Powinna zaczynać się od myślenia. Dlatego radzę młodym mamom, aby były konsekwentne, radzę również, aby nie zaspokajały wszystkich zachcianek swoich dzieci.



**(P) Jakich rad można jeszcze udzielić młodym i przyszłym mamom?**

**(JF.)** Muszę przyznać, że - kiedy ja przeżywałam okresy macierzyństwa i wychowania dzieci - były inne czasy, śmiem twierdzić, że inna epoka. Nie mam na myśli całej tej „otoczki”: a to poród z tatusiem, jednorazowe pieluszki, gotowe zupki czy grające nocniki, ale to, że ogólnie życie było jakieś spokojniejsze, mniej nerwowe. Kiedy patrzę na to dzisiejsze zabieganie, trochę mnie to przeraża. Aby utrzymać rodzinę na jako takim poziomie, z reguły muszą pracować i matki. Wszystko więc robia w biegu, w pośpiechu, są przemęczone, nie mają czasu ani dla siebie, ani dla dziecka. Może więc warto czasem się zatrzymać, może mniej „ciuchów”, elektroniki, a więcej rozmów? Wiem, że dobrze jest wygłaszać takie teorie, ale wydaje mi się, że powinnyśmy, jako matki, wpoić dzieciom przynajmniej niezbędne wzorce, aby mogły godnie i odpowiedzialnie funkcjonować w swoim dorosłym życiu. W jednym ze swoich utworów (tytułu, niestety, nie pamiętam, ale dobrze zapamiętałam jego przesłanie) Zbigniew Herbert porównał los dziecka do toczącego się kłębka włóczki, który upadł matce z jej

kolan, by pędzić samodzielne dorosłe życie. Doświadczanie świata, problemów - to rozwijanie się w pośpiechu tego kłębka i stopniowe oddalanie się od matki. Mimo że dziecko ostatecznie nigdy już do niej nie powróci, poeta przypisuje matce rolę „słodkiego tronu jej kolan”. Pozostaje ona w jego życiu wspomnieniem bezpieczeństwa i świadomością istnienia niezmałonej szczęśliwości. To piękny poetycki obraz, ale mam nadzieję, że spełniamy taką rolę wobec naszych dzieci.

**(P) Czego się Pani obawia?**

**(JF.)** Bezradności w sytuacjach, kiedy - z różnych przyczyn - nie można dziecku pomóc oraz samotności, kiedy już nie będzie się potrzebny w życiu swych dzieci. Trzeba jednak myśleć pozytywnie i być optymistą, czego też wszystkim mamom z okazji ich święta życzę.

**(P) Tego Pani i wszystkim Mamom życzy również Redakcja „Piastuna”. Dziękuję za rozmowę.**



Rozmawiał: Korespondent  
Fot.: Z cyklu „Wszystkie nasze Mamy” Janusz Węgrzyn

## SPROSTOWANIE

Drodzy Czytelnicy! Jestem wielce rad, że moje artykuły są przez Was czytane w sposób bardzo skrupulatny, czego dowodem są liczne telefony i uwagi, jakie docierają do mnie po ukazywaniu się kolejnych artykułów w „Piastunie”. Sprawia mi to wiele satysfakcji i jednocześnie jest zachętą do dalszego pisanie. Za wszystkie te uwagi serdecznie dziękuję.

Muszę zatem dokonywać pewnych korekt nieprawidłowości, jakie się niestety zdarzają, także w zamieszczanych zdjęciach i ich opisach. Obecne sprostowanie dotyczy artykułu pt.: „Wspomnienia krośnieńskich lotników”, który był zamieszczony w numerze 1. „Piastuna” ze stycznia br. W artykule zamiesz-

czono zostało zdjęcie samolotu „An-2”, a nie, jak błędnie opisano, „AN-24”. Wszystkich zainteresowanych za pomyłkę serdecznie przepraszam.

Wkradł się także drobny błąd w artykule pt.: „Armia Krajowa i jej żołnierze”. W treści dotyczącej Bronisława Ryglewicza pisałem, że przebywał on u swojego znajomego księdza Stanisława Lorenca z Rymanowa. Po sygnałach Czytelników wyjaśniam, że był on wikarym w tamtejszej parafii, później również proboszczem.

W numerze 15 „Piastuna” pod zdjęciem przedstawiającym nagrobek Jana Gosztyły ps. „Sójka” błędnie podano jego przynależność: Jan Gosztyła był członkiem AK, a nie, jak podpisano, BCH.

Józef Machnik

## PRZECHODNIU POWIEDZ POLSCE...

*I tylko żołnierska piosenka  
Po latach rozśpiewa się w głos  
Melodia znajoma i tęskna  
przypomni żołnierski nasz los.*

**11** maja 2008 r. minęły 64 lata od wydarzeń, jakie rozegrały się w 1944 r., znanych pod nazwą bitwa o Monte Cassino, zwaną też bitwą o Rzym. Pierwsze walki o zdobycie miasteczka leżącego u podnóża góry miały miejsce w dniach 17-25 stycznia, 15 -18 lutego, 15 -25 marca. Niemcy odparli trzy ataki wojsk alianckich. W czasie walk nie zdobyto ani ufortyfikowanych wzgórz, ani znajdującego się u ich podnóża miasta Cassino. Biorące udział w atakach na pozycje niemieckie oddziały amerykańskie, angielskie, hinduskie i nowozelandzkie straciły łącznie 54 tys. żołnierzy.

**M**ijają lata i w pamięci ludzkiej zacierają się wspomnienia tych pełnych grozy, straszliwych, lecz jednocześnie niezapomnianych dni. Jest maj - czas wspomnień o żołnierzu polskim i czas rocznicy bitwy pod Monte Cassino. Wspomnijmy dziś tych, z których większość dotarła do 2 Korpusu aż z kręgu podbiegunowego, z terytorium Kanady. Tym szlakiem wędrowały również na półzywe z głodu, mrozu i chorób polskie matki, żony i dzieci.

**W** Sielcach na Oką sformowano polski Korpus, w skład którego wchodziła 3 Dywizja Strzelców Karpackich i 5 Kresowa Dywizja Piechoty. Służył w niej plutonowy Józef Machnik z Głowienki. Od marca 1939 r. był w Samodzielnej Brygadzie Strzelców Karpackich. W drugiej połowie września 1939 r., gdy wojska niemieckie zbliżyły się do Przemyśla, przedostał się na terytorium ZSSR, a w roku 1943, wraz z armią Andersa, został wysłany do Iranu, a później Afryki. Po umundurowaniu, uzbrojeniu i wyszkoleniu bojowym gen. Władysław Anders, wbrew woli Stalina, wyprowadził do Iranu polski Korpus. W związku ze zmianą klimatu wśród polskich żołnierzy w Iranie rozpanoszyły się choroby i wybuchały epidemie, m.in. szkorbutu. Szpitale były przepełnione i mimo dobrej opieki lekarskiej wielu żołnierzy Wojska Polskiego zmarło. Spowodowało to przedłużenie pobytu Korpusu na terytorium Iranu o 6 miesięcy. Po opanowaniu



Gen. Władysław Anders

epidemii część 2 Korpusu gen. Anders wysłał na kontynent afrykański do walk pustynnych z armią niemiecką, dowodzoną przez feldmarszałka Erwina Rommla. W czasie tych walk zginął plutonowy Józef Machnik (brat ojca autora artykułów). Niestety, miejsce pochówku mojego krewniaka nie jest znane. Jego nazwisko znajduje się na pamiątkowej tablicy poległych w I i II wojnie światowej, umieszczonej na Domu Ludowym w Głowience. Sławna część 2 Korpusu wraz z generałem Władysławem Andersem wyjechała do Włoch pod Monte Cassino. Właśnie tutaj, po nieudanym trzecim ataku, w dniach od 15 do 25 marca, generał Leese - dowódca 8 Armii brytyjskiej, zwrócił się do dowódcy 2 Korpusu Polskiego - generała dywizji Władysława Andersa z propozycją zdobycia

wzgórza Monte Cassino. Generał Anders - bez konsultacji z Naczelnym Wodzem, generałem Sikorskim - niespodziewanie dla samych Brytyjczyków, podjął się wykonania zadania.

**D**rugi Korpus Polski - który liczył 48 tys. żołnierzy i składał się z Trzeciej Dywizji Strzelców Karpackich, dowodzonej przez generała brygady B. Duchy, Piątej Kresowej Dywizji Piechoty, dowodzonej przez generała brygady N. Sulika, Drugiej Brygady Pancerniej, dowodzonej przez generała brygady B. Rakowskiego, grupy artylerii (10 pułków artylerii) dowodzonej przez generała brygady R. Odzierżyńskiego - wszedł do akcji w połowie kwietnia 1944 r., zajmując stanowiska bojowe na przedpolach Monte Cassino. Natarcie polskie rozpoczęło się 11 maja o godzinie 23:00. Cała artyleria Korpusu Polskiego w liczbie 18 tysięcy dział otworzyła ogień. Natarcie piechoty rozpoczęło się 12 maja o godzinie pierwszej po północy. Wzgórze bronione było przez elitarną niemiecką 1 Dywizję Spadochronową oraz pułki wysokogórskie. W czasie pierwszego natarcia Bataliony Dywizji Karpackiej wykrawały się i otrzymały rozkaz wycofania na pozycje wyjściowe. Umożliwiło ono jednak Brytyjczykom, nacierającym równocześnie doliną Liri, przełamanie niemieckiej obrony. 17 maja polskie brygady piechoty uderzyły ponownie. Po ciężkich walkach, które

zakończyły się zdobyciem łańcucha wzgórz i nawiązaniem styczności poprzez patrole z angielską 78 Dywizją Piechoty, główne bastiony obrony niemieckiej zostały zlikwidowane. W nocy z 17 na 18 maja niedobitki oddziałów niemieckich wycofały się z klasztoru.

18 maja w godzinach rannych patrol 12 Pułku Ułanów Podolskich, dowodzony przez podporucznika K. Gurbiela, dotarł do klasztoru i zatknął swój proporczyk. Pół godziny później na szczycie, nad gruzami opactwa Monte Cassino, powiewała biało-czerwona flaga. Wraz ze zdobyciem Monte Cassino niemiecka linia Gustawa została przełamana. W bitwie pod Monte Cassino straty 2 Korpusu wyniosły 924 zabitych, 2930 rannych i 345 zaginionych. Po zakończeniu działań wojennych we Włoszech zaplanowano cmentarz - na płaskim terenie, ciągnącym się od opactwa i przechodzącym na stoki wzgórz 593, którejdy właśnie, ponosząc duże straty, nacierała 3 Dywizja Strzelców Karpaccich. Przy wejściu na cmentarz umieszczono dwa orły i napis: "Przechodniu, powiedz Polsce, że tu leżymy wierni jej służbie do końca". Na wzgórzu 593 zdobytym przez żołnierzy 3 Dywizji Strzelców Karpaccich wzniesiono pomnik z napisem: „Za wolność naszą i waszą my, żołnierze polscy, oddaliśmy Bogu ducha, ziemi włoskiej ciało, a serce Polsce”. Wśród grobów poległych żołnierzy znajdują się dwa naszych rodaków z Suchodołu: Tadeusza Gościńskiego i starszego sierżanta Eugeniusza Bargiewicza. Na cmentarzu tym znajduje się również grób generała Andersa, którego życzeniem jeszcze za życia było, by po śmierci (zmarł w Anglii) zostać pochowanym wśród swoich żołnierzy. Zaraz po zdobyciu klasztoru żołnierz, poeta - Feliks Konarski, napisał na gorąco słowa słynnej piosenki „Czerwone maki”. 18 maja 1944 r. po zdobyciu Monte Cassino gen. Mark Clark (dowódca 5. armii amerykańskiej) powiedział: „Korpus Polski, wspaniała formacja bojowa, sprawił to, czego nie potrafiliśmy wszyscy - zdobył Monte Cassino”.

**D**ruga, największa w historii ludzkości wojna światowa powoli zbliżała się do końca. Marszałek Związku Radzieckiego Geоргij Żukow, jako naczelny wódz wojsk radzieckich, dowódca pierwszego frontu białoruskiego, przeszedł przez polskie ziemie i stanął nad Odrą, marząc o tym, aby jemu Stalin przydzielił zadanie zdobycia Berlina i zakończenia drugiej wojny światowej. Przez całą okupację służył w najtrudniejszych miejscach wielkiego frontu. 16 kwietnia 1945 r. o godz. 3:00 nad ranem I Armia frontu białoruskiego dowodzona przez marszałka Żukowa otworzyła ogień z 14628 dział i moździerzy oraz śmiercionośnych katiusz. Po półgodzinnej kanonadzie piechota, wsparta czołgami, przypuściła szturm i zbliżyła się do Berlina.

**J**eszcze trwały walki na ulicach Berlina, gdy tymczasem 8 maja 1945 r. o godz. 23:45 do gmachu szkoły saperów w berlińskiej dzielnicy Karlsruh przybyli przedstawiciele aliantów w celu podpisania aktu kapitulacji Niemiec. Otwarcie ceremonii

podpisania aktu kapitulacji Trzeciej Rzeszy przypadło marszałkowi Żukowowi.

Wojna w Europie została ostatecznie zakończona. Rozpoczęło się polowanie na zbrodniarzy hitlerowskich w celu ich osądzenia. 9 maja 1945 r., bezpośrednio po kapitulacji Trzeciej Rzeszy i po aresztowaniu głównych zbrodniarzy hitlerowskich, sprzymierzone mocarstwa: Amerykanie, Brytyjczycy, Francuzi i Rosjanie powołał Międzynarodowy Trybunał Norymberski, którego zadaniem było osądzenie dwudziestu pięciu wysokich rangą funkcjonariuszy Trzeciej Rzeszy - największych zbrodniarzy dwudziestego wieku. 8 sierpnia 1945 r. skład Trybunału został zatwierdzony. Rozprawa rozpoczęła się 20 listopada 1945 r. i trwała do 1 października 1946 r.

**P**przed rozprawą należało przygotować akt oskarżenia. I tu powstał dylemat, napotkano na pierwszą i zasadniczą przeszkodę: jak oskarżać tylko Niemców o zbrodnie wojenne? A czym był Katyń?, czym była deportacja milionów ludzi na Syberię?, czym były radzieckie obozy koncentracyjne na Syberii, gdzie ludzi zmuszano do niewolniczej pracy oraz mordowano i torturowano lub wykańczano psychicznie? W tych obozach zginęło więcej ludzi niż w niemieckich obozach koncentracyjnych. Po wielkim trudzie przygotowano akt oskarżenia. 20 listopada 1945 r. rozpoczęto proces.

Hermann Goering był jednym z najwyższych dygnitarzy niemieckich, który stanął przed międzynarodowym wymiarem sprawiedliwości - Trybunałem w Norymberdze. 9 maja 1945 r. sam oddał się w ręce żołnierzy amerykańskich. Po zrewidowaniu przewieziono go do sztabu dywizji i oznajmiono mu, że znajduje się na liście zbrodniarzy wojennych. Nadszedł czas rozliczenia się z historią za krótki okres chwaly. 1 października 1946 r. sąd wszedł na salę rozpraw, aby ogłosić

wyrok oskarżonym. Czternastu wymierzono karę śmierci przez powieszenie, czterech uznano za niewinnych, czterech otrzymało wyroki wieloletniego pozbawienia wolności, trzech - kary dożywocia. Pierwszy na szubienicę miał pójść as lotnictwa, dowódca Luftwaffe, Herman Goering. Uniknął jednak sprawiedliwości popełniając samobójstwo. Zażył truciznę dostarczoną mu do celi pilnie strzeżonego więzienia. Jego miejsce w kolejce do śmierci zajął Joachim Ribbentrop, minister spraw zagranicznych Niemiec. Wyrok wykonano 16 października 1946 r. o godzinie 1 w nocy. O godzinie 2:45 zawisł na szubienicy ostatni ze skazanych. Później ich zwłoki spalono w krematorium w Monachium, a prochy wysypano do rzeki Izerny. W ten oto sposób sprawiedliwości stało się zadość. W dniu 1 października, w chwili ogłoszenia wyroku, na salę nie wpuszczono kamer zgodnie z zaleceniem psychologa więziennego, aby świat nie oglądał twarzy skazanych. Termin wykonania wyroku utrzymywany był w ścisłej tajemnicy, ale większość skazanych przewidywała, że nastąpi to w dniu 14 października. Szubienice przygotowano na sali gimnastycznej położonej o kilkadziesiąt metrów od więziennego budynku.



Józef Machnik urodzony 12 marca 1916 r w Głowience, Uczestnik walk w Afryce. Fot. Arch. autora

**K**olejny ze zbrodniarzy niemieckich, Heinrich Himmler, jeden z największych zbrodniarzy, jakich zna cywilizacja, organizator śmierci milionów ludzi, umknął sprawiedliwości i Trybunał Norymberski nie zdążył go osądzić. Po kapitulacji Niemiec ukrywał się, lecz złapany przez Anglików w amerykańskiej strefie okupacyjnej, 22 maja 1945 r. wieczorem, w obozie, na oczach Anglików przegryzł ampułkę z cyjankiem, której Anglicy nie znaleźli u niego w czasie osobistej rewizji. Urodził się w 1905 r. w rodzinie katolickiej. Stosował moralne zasady Kościoła katolickiego, codziennie modlił się przed figurą Chrystusa, nie pił i nie palił. Karierę rozpoczął skromnie - w 1929 r., jako zaufany towarzysz Hitlera, stanął na czele jego straży osobistej. Był jednym z głównych twórców masowego terroru i ludobójstwa. W marcu 1933 r., jako szef policji w Monachium, założył w Dachau pierwszy obóz koncentracyjny. Z ramienia Hitlera był odpowiedzialny za rozwiązanie kwestii żydowskiej w całej okupowanej Europie. Nie uśmiercił wszystkich Żydów w Europie tylko dlatego, że nie starczyło mu czasu.

**D**la Polski i Europy II wojna światowa skończyła się, choć trwały jeszcze intensywne walki na Dalekim Wschodzie. Wojna w sumie trwała 6 lat. Uczestniczyły w niej 72 państwa (ponad dwa razy więcej niż w I wojnie światowej), liczące około 1,7 mld mieszkańców. Działania wojenne przebiegały na terytorium 40 państw. Do wojska powołano około 110 mln ludzi, nie licząc uczestników ruchu oporu. Ogólne straty w ludziach były ponad 5-krotnie wyższe niż w I wojnie światowej i wyniosły ponad 50 mln poległych, zamordowanych, zmarłych. II wojna światowa była największą i najkrwawszą wojną w historii ludzkości. Polska straciła ponad 6 mln obywateli, w tym 644 tys. wskutek bezpośrednich działań wojennych. Straty te, ujęte procentowo w stosunku do liczby ludności, były największe na świecie. Rezultatem wojny stało się też trwałe inwalidztwo około 600 tys. osób. Około 80% strat przypadło na ludność miejską, co w dużym stopniu wiązało się z eksterminacją skupionej w miastach ludności żydowskiej, która została wymordowana prawie całkowicie. Polskie siły zbrojne uczestniczyły w większości kampanii wojennych i bitew II wojny światowej: w zachodniej i południowej Europie, w Afryce Północnej, a od końca 1943 roku również na froncie wschodnim, zadając Niemcom i ich sojusznikom wiele niszczących ciosów. W końcowych operacjach II wojny światowej w działaniach na wschodzie i na zachodzie łącznie brały udział 2 armie ogólnowojskowe, 3 różne korpusy oraz kilkadziesiąt samodzielnych związków taktycznych, oddziałów jak i pododdziałów: w sumie w początkach maja Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie liczyły około 194 500 żołnierzy, a Wojsko Polskie około 400 tys. żołnierzy. II wojna światowa, oprócz ogromu strat materialnych i idących w dziesiątki milionów strat ludzkich, spowodowała ogromny wstrząs moralny. Ukazała z całą ostrością mroczną stronę ludzkich możliwości: stosowanie wymyślnych technik zabijania na masową skalę, terror i poniżenie ludzkiej godności. Pozostawiło to głębokie ślady w świadomości ocalałych.

W lipcu i sierpniu 1945 r. w Poczdamie przywódcy sprzymierzonej trójki (USA, ZSRR, Wielka Brytania) ustalili zasady polityki wobec Niemiec. Kapitulacja położyła kres hitlerowskiemu imperializmowi, który kierował tym krajem od 12 lat. Poprzedziła ją ostateczna ofensywa wojsk alianckich, która doprowadziła Niemcy do wyniszczenia i beznadziejnej sytuacji militarnej oraz

politycznej. W kwietniu 1945 r., w miarę zbliżania się wojsk sojuszników do Berlina, Hitler stracił ostatecznie wszelką nadzieję i zrozumiał, że jego los jest przesądzony. 29 kwietnia we wczesnych godzinach porannych zawiera ślub z Ewą Braun, z którą był związany od 1928 r. Dwa dni później, 30 kwietnia, w otoczonej już Berlinie, mianuje na swojego zastępcę, przekazując mu pełnię władzy, admirała Dönitza i o godzinie 14:00, strzałem w głowę, popełnia samobójstwo. Przed tym desperackim aktem swojej żonie wręcza ampułkę z cyjankiem. Adolf i Ewa siedzieli na sofie. Z prawej skroni Hitlera ciekła strużka krwi, jego pistolet „Walther-7.65” leżał na podłodze, a u jego boku, z podkulonymi nogami, spoczywała Ewa Braun.

**M**iesiąc maj jest tym okresem w roku, w którym w sposób szczególny powinniśmy pamiętać o tych, którzy oddali swoje życie za wolność narodów. Polacy jako pierwsi stawili zbrojnie czoła Niemcom w 1939 r., ale ze zwycięskiej dla antyhitlerowskiej koalicji wojny wyszli ze zniszczonym państwem, okrojoną suwerennością i przesuniętymi granicami. O tym również winniśmy pamiętać, by docenić prawdziwą wolność wywalczoną kilkadziesiąt lat później dzięki zrywowi Solidarności.

Pomimo niejednoznaczności naszej sytuacji w momencie zakończenia wojny, bez żadnych wątpliwości byliśmy częścią koalicji, która pokonała hitlerowskie Niemcy. Gdyby policzyć straty, jakie poniosły poszczególne państwa w przeliczeniu na 1000 mieszkańców, okaże się, że Polska poniosła największe straty: 220 osób na tysiąc mieszkańców (dla porównania ZSRR straciło 116 osób, Jugosławia 108, Francja 15, Wielka Brytania 8, a USA 2,9). Najważniejszym wynikiem II wojny światowej było rozbitcie bloku państw faszystowskich i utworzenie imperium komunistycznych państw pod egidą ZSRR. Najwięcej, w sensie gospodarczym, skorzystały Stany Zjednoczone. Zasadniczym zmianom uległa mapa polityczna świata. ZSRR przejęło władzę nad państwami na wschód od Łaby i Triestu, co, jak określił to Churchill, oznaczało powstanie "żelaznej kurtyny". Duże zmiany zaszły również w Azji, zwłaszcza że w wyniku II wojny władzę w najludniejszym państwie świata przejęli komuniści, podobnie jak w Wietnamie i Korei.

Przy tych wielkich i niekoniernie korzystnych zmianach na mapie Europy i świata należy pochylić czoła przed milionami - poległych na wszystkich frontach II wojny, w obozach, łagrach - często bezimiennych bohaterów, o których pamięć winna być wieczna.

*Józef Machnik*

W tekście wykorzystano materiały:

- artykuł z dwutygodnika „Kulisy polonii” (wydawanego w Kanadzie) nr 234
- B. Wołoszański: „Ten okrutny wiek”, Wydawnictwo Naukowe, Łódź 1995



*Ruiny klasztoru na Monte Cassino*

# TEATR W MIEJSCU PIĄSTOWYM

## ODSŁONA DRUGA

### ROZDZIAŁ IV

#### „ZGODA” I „JUTRZENKA” - DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNA

Równocześnie z pracami przy wznoszeniu budynku zespół teatralny opracowywał sztukę, która uświetniła uroczystość otwarcia. Był nią utwór Władysława Ludwika Anczyca „Chłopi arystokraci”. Jego treść nawiązywała do czasów wyzwolenia chłopów z poddaństwa. Warunki do pracy nad przygotowaniem kolejnych przedstawień były - jak na tamte czasy - bardzo dobre. W latach 1919 - 1921 zespół teatralny Towarzystwa „Zgoda” opracował i wystawił 9 sztuk, a były to: „Zrękowiny u pana Druzgały” nieznanego autora, „Błazek opętany” Wł. L. Anczyca, „Surdut i siermięga” W. Gutowskiego, „Karpaccy górale” J. Korzeniowskiego, „Łobzowanie” Wł. L. Anczyca, „Kościuszko pod Racławicami” Wł. L. Anczyca, „Gwiazda Syberii” L. Starzeńskiego, „Lustrator u pana wójta” nieznanego autora, „Majster i czeladnik” J. Korzeniowskiego.

Grupę aktorów stanowili m. in.: Maria Barud, Stanisław Barud, Rozalia Frydrych, Maria Guzik, Jan Guzik, Maria Sznajder Guzik, Stanisław Guzik, Stanisław Jagieła, Marian Jaracz, Katarzyna Kielarowska, Stanisław Lechowicz, Józef Lis, Romuald Lisowski, Józef Lorenc, Franciszek Malinowski, Jan Michalski, Julia Osuch, Aniela Parylak, Władysław Szymd, Bronisława Such, Aniela Święch, Maria Szurlej, Józef Turek, Wojciech Turek, Leonarda Wawszkiewicz, Franciszek Węgrzyn.

Życie kulturalne wsi nie ograniczało się jedynie do działalności Towarzystwa „Zgoda”, bo już w 1919 r. **dziedziczka Maria Trzeciecka** skupiła wokół siebie liczną grupę miejscowych dziewcząt. Zrzeszona młodzież żeńska utworzyła **Związek Młodzieży Żeńskiej „Jutrzenka”**. Pierwszą jego prezeską została jego inicjatorka - Maria Trzeciecka, a zastępcą - Aniela Parylak. Do Związku należały m. in.: Katarzyna Barud, Rozalia Frydrych, Katarzyna Kielarowska, Julia Osuch, Helena Płatek, Aniela Święch, Zofia Węgrzyn, Leonarda Wawszkiewicz. Celem Związku było krzewienie kultury bycia, nauka robótek ręcznych oraz szycia, kroju i gotowania. Znaczącą rolę wychowawczą w tej organizacji odgrywali **ksiądz Karch i brat Czekowski**, którzy wprowadzili nowe formy działalności kulturalnej. Były nimi: nauka piosenek patriotycznych i wierszy, które to stanowiły oprawę artystyczną obchodzonych świąt i rocznic

narodowych. Przytoczmy fragment jednego z recytowanych wtedy wierszy:

*Boże Ojczy Twoje dzieci  
Płaczą, żebrzą lepszej doli,  
Rok po roku szybko leci  
My w niewoli.*

*Słowa Twoje nas uczyły  
Každy głos nasz policzony.  
Boże! Policz te mogiły,  
Te płaczące matki, żony.*

W latach 1922 - 1932 wystawiono na scenie „Zgody” wiele premierowych przedstawień. Rozentuzjasmowana młodzież brała liczny udział w ich przygotowywaniu, mimo że nie każdy mógł mieć to szczęście, żeby otrzymać rolę. Ci, którzy nie mogli występować, chętnie pomagali przy tworzeniu scenografii i innych niezbędnych przy wystawianiu sztuk czynności. Duży wkład pracy społecznej wnieśli wszyscy członkowie Związku, ale największą rolę w tym względzie odegrali prezes **Alfons Węgrzyn** i ówczesny reżyser



Związek Młodzieży Żeńskiej „Jutrzenka”. Fot. arch. Stanisław Węgrzyn

teatru - **Marian Jaracz**. To w domu A. Węgrzyna zbierało się wieczorami kierownictwo artystyczne zespołu, by w burzliwych, ale konstruktywnych debatach ustalać repertuar i omawiać sprawy organizacyjne. Na nim także ciążył obowiązek opracowywania scenariuszy granich sztuk oraz dobór osób do poszczególnych postaci scenicznych. Z uwagi na to, że wszyscy członko-

wie zespołu wywodzili się ze społeczności wiejskiej i byli ludźmi związanymi z pracą na roli, próby odbywały się wieczorami - po zakończeniu prac gospodarskich. A jak zdobywano potrzebne materiały i kostiumy? Przytoczmy tu wspomnienia Anieli Parylak:

*„(...) należałoby wspomnieć o tym, w jaki sposób uzyskiwane były stroje czy materiały potrzebne do wystawianej sztuki. Były one szyte przez samych siebie lub rodziców, a w wielu wypadkach pożyczane od księży michalitów, jak również od innych ludzi związanych z teatrem.”* Wystawiane sztuki cieszyły się dużą popularnością, a w czasie ich wystawiania sala teatralna „Zgody” wypełniona była do ostatniego siedzącego, a nawet stojącego miejsca. Dzięki tak dużej frekwencji zespół teatralny pozyskiwał fundusze na spłatę zaciągniętego w kasie Raiffeisena kredytu ( 5 000 koron + odsetki).



## ROZDZIAŁ V

## STARY I NOWY REPERTUAR

W latach 1923 - 1932 dużą popularnością cieszyły się sztuki, które zespół grał już na przełomie lat 1919 - 1921. Powtórzono „Karpackich górali” J. Korzeniowskiego, „Surdut i siermięga” W. Gutowskiego, „Błażka opętanego” Wł. L. Anczyca oraz „Gwiazdę Syberii” L. Starzeńskiego. Ale sięgano także do repertuaru innych, nowych autorów - takich jak: Adam Staszczuk, J.K. Grygorewicz, Jan Nepomucen Kamiński i inni. Do 1932 r. zespół przygotował i przedstawił 18 sztuk! Były to: „Dom otwarty” Michał Bałuckiego, „Flisacy” Wł. L. Anczyca, „Werbel domowy” J.K. Grygorewicz, „Genowefa” J. Hociszewskiej, „Janek sierota” J. Smotryckiego, „Swaty” Z. Rzepeckiego, „Bzik mojej żony” A. Marka, „Na wymowie” Szukiewicza, „Zmartwychwstanie Polski” Mikołaja z Wilkowiecka, „Kapral Szczapa” B. Bakall, „O chlebie i wodzie” J. Cierniaka.

Ponadto wystawiono sztuki: „Wyrodny syn”, „Do wyższych rzeczy ja stworzony”, „Szlachta czynszowa”, „Szewcy”, „Kto idzie”, „Gwiazda ludu”, „Korsarz Bałtyku”, których autorów nie udało się ustalić. W wystawianych przedstawieniach brali udział wszyscy członkowie zespołu teatralnego z lat jego założenia, czyli pierwsza aktorska generacja.

Równocześnie obok działalności ww. działało Stowarzyszenie Młodzieży „Jutrzenka”, a zorganizowane w nim dziewczęta również przygotowywały przedstawienia, ale ze swoim tylko udziałem. Miało to miejsce przy Zgromadzeniu Sióstr św. Michała. W krótkim czasie wystawiono sztukę pt. „Królowa Jadwiga”. Po tym wydarzeniu „Jutrzenka” skonsolidowała się, a do Stowarzyszenia zapisało się wiele nowych druhen. W 1933 r., na walnym zebraniu, został wybrany nowy zarząd, w skład którego weszły: siostra Aniela Ostrowska - prezes, Karolina Rajchel - zastępca, Jadwiga Marciszewska - sekretarz, Stanisława Urbanek - skarbnik.

Na opiekuna, w miejsce ks. Karcha, wybrano księdza Jana Góreckiego - ówczesnego dyrek-

tora drukarni „MICHALINEUM”. Przewodnią ideą stało się hasło: „Sprawie, Bogu i Ojczyźnie - służyć chcę”. Spotkania druhen odbywały się w salonie plebanii, prawie w każdym z nich uczestniczył ks. J. Górecki, który przybliżał zebrany wiele ciekawostek z życia narodu i historii Polski. Jego ulubionym tematem było powstanie styczniowe z 1863 r. W palmową niedzielę 1934 r. odbyła się premiera nowej sztuki pt. „Maria Magdalena”. Wystąpiły w niej, między innymi, następujące dziewczęta: Karolina Rajchel jako Magdalena, Jadwiga Marciszewska (Marta), Janina Bocińska (Salome), Maria Jamroga (Weronika), Maria Węgrzyn (Rachel), Anna Turek (Kobieta), Józefa Barud (Taisa). Kolejną sztuką, którą wystawiła „Jutrzenka”, był „Klub Jaroszek” Bekazińskiego. W jej przygotowaniu pomogła zawodowa aktorka z Krakowa - Agnieszka Grabarz, bliska znajoma Matki Przełożonej Zakonu. Warto w tym miejscu przywołać nazwiska i imiona tych dziewcząt, które należały do Stowarzyszenia w latach 1929 - 1934. Były to: Janina Akklar, Genowefa Barud, Janina Bocińska, Józefa Drwał, Maria Klara, Zofia Klara, Józefa Kielar, Stefania Kowalska, Michalina Kowalska, Anna Lis, Aniela Lis, Anna Lorenc, Zofia Lorenc, Jadwiga Marciszewska, Katarzyna Mendelowska, Maria Michalczyk, Maria Mrozek, Maria Ochafa, Anna Parylak, Kazimiera Piątek, Aniela Rajs, Józefa Rajs, Maria Rajchel, Karolina Rajchel, Anna Rysz, Karolina Stanisławczyk, Janina Stepek, Józefa Sznajder, Władysława Szybka, Genowefa Szczurek, Zofia Szczurek, Zofia Węgrzyn, Maria Węgrzyn, Kazimiera Węgrzyn, Helena Węgrzyn.



Alfons Węgrzyn

ciąg dalszy od strony II za miesiąc.



Związek Młodzieży Żeńskiej „Jutrzenka”. Fot. arch. Stanisław Węgrzyn

Szanowni Czytelnicy, w ostatnim artykule dotyczącym historii teatru w Miejscu Piastowym błędnie podpisano jedno ze zdjęć: zamiast Alfons Węgrzyn winno być **Franciszek Węgrzyn**. Za zaistniały błąd Redakcja przeprasza.

Rab

# ROGER WATERS CZYLI JAK UBAWIĆ SIĘ NA ŚMIERĆ

Kim właściwie jest ten facet? Opętany przeszłością paranoikiem? Zgorzkniałym, niewidzącym dla ludzkości przyszłości odpowiednikiem współczesnej Kasandry? A może genialnym wizjonerem z niebezpiecznie dobrym wyczuciem? Odpowiedzi na te pytania są co najmniej tak trudne, jak odpowiedź na pytanie, czy i kiedy ukaże się jego kolejna płyta...

Jednego można być pewnym - jest jednym z najbardziej charakterystycznych i sugestywnych artystów tworzących na rockowej scenie. Jego solowe płyty, poczynając już od albumu „Music From The Body”, zrealizowanego wspólnie z Ronem Geesinem jeszcze w 1970 r., to niesamowity konglomerat wyrafinowanej muzyki, niezwykłych efektów dźwiękowych i głębokich, przejmujących tekstów ujmujących właściwą tylko jemu poetyką. Albumem „The Pros And Cons Of Hitch Hiking” z 1984 r. Roger Waters zainicjował właściwą karierę solową po opuszczeniu Pink Floyd. Wieszczono mu zresztą, że bez pomocy byłych kolegów sobie nie poradzi. To samo zresztą przepowiadano osieroczonej reszcie Pink Floyd. I - jak to często bywa - mylili się jedni i drudzy. „The Pros And Cons...” to jedna z najważniejszych, a zarazem jedna z najbardziej niedocenianych płyt lat 80. To album, moim zdaniem, genialny, tak w kwestii formy jak i treści. Ta oprawiona niepowtarzalną gitarą Erica Claptona opowieść o mężczyźnie leżącym w łóżku obok żony i rozpamiętującym swoje nie nazbyt udane życie robi doprawdy piorunujące wrażenie. Konstrukcja płyty, sposób narracji Watersa, konfesyjny charakter poszczególnych utworów i niesamowicie szeroka paleta ekspresji, od ciszy po eksplozję emocji, sprawiają, że obcowanie z tą muzyką jest przeżyciem niebywale wciągającym. Bezsprzecznie jednak największą siłą tego albumu jest sam Roger Waters, a ściślej to, co i JAK opowiada swoim zboliałym głosem. To opowieść o gorzkim życiu. O zniechęceniu. O niekończącym się rozpamiętywaniu przeszłości i niedających się zagłuszyć pytaniach - czy podczas tego autostopu, jakim jest nasze życie, wsiedliśmy do właściwego auta... Bohater płyty miał szczęście - budzi się śpiąca obok niego ukochana kobieta i coraz mocniej zaciskająca się wokół niego samotność okazuje się tylko dręczącym nocnym koszmarem. Ale następną noc zbliża się nieuchronnie... „To JA jestem Pink Floyd” - zwykły

buńczucznie mawiać w tamtym okresie Waters. Po wysłuchaniu „The Pros And Cons Of Hitch Hiking” trudno nie przyznać mu racji. Przynajmniej na razie...

Po drodze do następnej pełnowymiarowej płyty przytrafiła się Watersowi w 1986 r. przygoda z muzyką do animowanego filmu „When The Wind Blows”, o którym pisałem przy okazji świąt Bożego Narodzenia. A po tematyce bardziej uniwersalnej, poruszonej na „The Pros And Cons...”, jego prywatne koszmary nawiedzające go po nocach znów dały o sobie znać na płycie „Radio K.A.O.S.” opublikowanej w 1987 r. Temat wojny i śmierci ojca stał się dominujący na płytach Pink Floyd z ostatniego okresu współpracy Watersa z zespołem, z apogeeum w postaci albumu „The Final Cut”. „Radio K.A.O.S.” znów był ostrzeżeniem przed wojną, tym razem przed globalnym konfliktem. I trudno się Watersowi dziwić - połowa lat 80. nie nastrajała pod tym względem nazbyt optymistycznie... Znów była to pieczołowicie zbudowana opowieść z wyraźnie zaznaczonymi postaciami głównych bohaterów: Jimem, nieco zblazowanym prezydentem tytułowej stacji radiowej i Billym, sparaliżowanym chłopcem, przykutym do wózka inwalidzkiego, ale obdarzonym za to zdolnościami niedostępnymi innym śmiertelnikom. Billy odbiera fale radiowe bez pośrednictwa odbiornika radiowego, potrafi też nimi kierować i je ... emitować. Ich losy spletają się ze sobą,



co owocuje nieoczekiwanym i spektakularnym finałem. Muzycznie „Radio K.A.O.S.” mocno różni się od swojego poprzednika - no, ale K.A.O.S. to w końcu radiostacja w Los Angeles, Kalifornia, USA. A kto jak kto, ale Waters jest człowiekiem dbającym o szczegóły... I to nic, że nie ma już tutaj tak pięknych gitarowych momentów (Claptonowi podziękowano) - w *zamian* pojawia się miejscami niezapomniany głos Paula Carracka. Waters boi się wojny. Boi się o swoje dzieci, boi się o ludzkość, boi się polityków-kretynów i ich małych interesów ubijanych w zaciszach tajnych gabinetów. Boi się, ale jednocześnie wierzy w mądrość zwykłych ludzi, w ich rozsądek i wrodzoną dobroć. Może naiwnie, ale za to z głębokim przekonaniem. Płytę kończy przepiękny „The Tide Is Turning” - przyptłw się cofa, nie zginęliśmy, głupota nie zatriumfowała. Billy nie unicestwił świata - pokazał mu tylko, jak niewiele trzeba, by popełnić niewybaczalne błędy...

Pięcioletni okres oczekiwania na jego kolejne studyjne dzieło ubarwiła jedynie pamiątka po spektakularnym wystawieniu scenicznej wersji „The Wall”, które to wydarzenie miało miejsce 21 lipca 1990 r. na Potsdamer Platz w Berlinie z udziałem wielu znamienitych gości, co udokumentowano płytą wydaną jeszcze tego samego roku. A jego następny - i jak się okazało ostatni jak do tej pory - album „Amused To Death” ukazał się 1 września 1992 r. I po raz kolejny Waters przedstawił na nim swoją wizję współczesnego świata, oprawioną niesamowitą gitarą Jeffa Becka, monumentalnymi klawiszami Patricka Leonarda i swoim niepowtarzalnym głosem. To opowieść o tzw. cywilizowanej części ludzkości, cynicznej, żrącej chipsy przed telewizorem, na ekranie którego ogląda na żywo



Roger Waters

transmisję z zabijania na placu Tiananmen. I bawi się świetnie, po prostu ma ubaw życia. A małpa siedzi na kupie kamieni z kością w dłoni. I też ogląda telewizję. I też nic nie rozumie. Tyle, że ją to jakby mniej bawi. Ona tylko patrzy. I kto tu jest małpą... A na ekranie ludzie z pasją mordują się nawzajem. Mówisz - to cud. Nic jeszcze nie widziałeś, skarbie. W Andach piją pepsi, w Tybecie mają McDonalda, nad Morzem Martwym grają rap, a między Eufratem a Tygrysem jest teraz centrum wypoczynkowe. A na Manhattanie lekarz uratował umierającego człowieka za darmo. To jest dopiero cud! Oglądaliście transmisję z Tiananamen? Tam straciłem moją ukochaną, moją złotą różę w zakrwawionym ubraniu. Studiowała filozofię i myślała, że może runąć Wielki Mur. A potem umarła na ekranie telewizora... Kiedyś kosmici znajdą nasze cienie, na wieki zakłęte w bezruch wokół telewizorów. Przeprowadzą dokładne testy, wszystko wnikliwie zbadają i kiedy wyeliminują wszelkie inne możliwości, dojdą do jedyne go słusznego wniosku. Że nasz gatunek ubawił się na śmierć. Amused to death... Tej płyty, tak przejmującej i bezlitośnie wypluwającej w twarz świata jego cynizm, faryzejstwo i obłudę Waters nie przebił po dziś dzień. A na przestrzeni ostatnich szesnastu lat raczył słuchaczy jedynie wariacjami na temat swojej dotychczasowej twórczości. W roku 2000 wydał znakomity podwójny koncertowy album „In The Flesh”, w przeważającej większości bazujący na jego

dokonaniach z Pink Floyd, a w 2002 składankę „Flickering Flame”, dla osłody zamieszczając na niej nieco nowej muzyki i dwa utwory w wersjach demo. Dwa lata później opublikował dwie swoje nowe kompozycje w ... Internecie i tylko przedsiębiorczy Japończycy wydali je u siebie na singlu, szalenie trudno dostępnym i kosztującym obecnie na aukcjach krocie. „To Kill The Child” i „Leaving Beirut” to komentarz Watersa do rzeczywistości pierwszych lat nowego stulecia, determinowanej konfliktem na Bliskim Wschodzie. Ten drugi utwór to ponad 12-minutowa wstrząsająca opowieść o spotkaniu włączającego się z gitarą po Libanie młodego Europejczyka ze starszym małżeństwem. Ci rozpaczliwie biedni ludzie ugościli go jak członka najbliższej rodziny, okazując mu serdeczność i zaufanie z jakimi trudno zetknąć się w tzw. cywilizowanej części świata. Ciężko chorzy, niemal przymierający głodem, podzielili się z nim posiłkiem i oddali mu na noc własne postanie, traktując za zaszczyt to, że zechciał z ich gościnności skorzystać... „Czy to tych ludzi powinniśmy zbombardować? Tacy jesteśmy pewni, że zamierzają nas skrzywdzić? To taka nasza przyjemność, kara, czy powinność? Oj, George - ta twoja teksańska edukacja musiała ci kompletnie popieprzyć w głowie, kiedy byłeś mały...”.

„Leaving Beirut” to najbardziej porażające dwanaście minut z Watersem od wielu lat - trudno się otrząsnąć po wysłuchaniu tego utworu. A wygląda na to, że na długo

będzie musiał wystarczyć. Przy całym bowiem szacunku dla ogromu pracy włożonego w operę „Ca Ira” i wielkiego respektu dla zmierzenia się z tak ogromną muzyczną formą, mam jednak wrażenie, że miłośnicy opery niekoniecznie uznają ją za wiekopomne dzieło, a fani Pink Floyd i samego Watersa nie potraktują jej inaczej jak tylko egzotyczną ciekawostkę...

Ostatnim jak dotąd dokonaniem Watersa jest ubiegłoroczny singel „Hello (I Love You)” z tak zatytułowaną piosenką do filmu „The Last Mimzy”. Umówmy się - do dorobku tego artysty specjalnie wiele nie wnosząca...

Żałuję, że Roger Waters prawdopodobnie nie przewiduje na ten rok wydania jakiegoś premierowego materiału. Mam bowiem pewne podejrzenia, czego mogłaby dotyczyć jego warstwa tekstowa. Wzniesie wieńce laurowe nad głowy zwycięzców. I wypolerujcie dobrze ich medale. Niech lśnią w słońcu jaśniej niż dzwony klasztorów w Lhasie. W telewizji i tak pokażą tylko bieżnię, boiska i pływalnie. Krwawiący mnisi kiepsko komponują się ze szczytną ideą szlachetnej rywalizacji. Dalaj-kto? Pieprzyć Tybet. Może i mają tam McDonalda. Ale ropy na pewno nie. Zresztą - oni tam przecież i tak mówią po chińsku...

Tomek Syrek

# JAK TRAFIŁEM DO KAMIENIA

Muzyka ludowa i rozrywkowa pasjonowały mnie od dziecka. Od najmłodszych lat, jak pamiętam, próbowałem grać na harmonijce. O Ogólnopolskim Konkursie Gry na Harmonijce Ustnej dowiedziałem się od Janusza Węgrzyna - dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Miejscu Piastowym. W Domu Kultury w Miejscu Piastowym gram w kapeli ludowej „PIASTY” na skrzypcach. Podczas występów kapeli, w przerwach, prezentowałem grę na harmonijce ustnej. Po jednym z takich występów dyrektor GOK zachęcał mnie do wzięcia udziału w konkursie w Kamieniu. Bardzo trudno było mi się zdecydować na udział w tym konkursie. Będąc z koncertem kapeli i Zespołu Tańca Ludowego „POGÓRZANIE” we Francji w Reims, także w przerwie występu kapeli, zagrałem kilka melodii na harmonijce ustnej. Po koncercie zainteresował się mną jeden z Francuzów, który też grał na harmonijce. Po spotkaniu z nim uwierzyłem w siebie i zdecydowałem, że wezmę udział w najbliższym konkursie gry na harmonijce w Kamieniu. Tak oto w 2003 r. po raz pierwszy wzięłem udział w tym konkursie, prezentując melodie ludowe ze swojego regionu. Oceniony zostałem bardzo wysoko, bo zakwalifikowałem się do „Złotej Dziesiątki” spośród 36 uczestników. Cieszyłem się bardzo z tak wysokiej oceny mojego występu. Doszły do tego gratulacje uczestników konkursu, wywiady do Radia Rzeszów, prasy, nagrania telewizyjne w plenerze przez TV, a później udział w występie laureatów.

Od 2003 r. byłem w Kamieniu już na sześciu kolejnych konkursach. Pięć razy byłem laureatem „Złotej Dziesiątki”, a raz zdobyłem wyróżnienie w konkursie. Wielkim zaszczytem dla mnie było zaproszenie od organizatorów konkursu na występ w kościele (przez trzy kolejne lata) oraz występ dla chorych w szpitalu w Górnem.

Wdzięczny jestem Januszowi Węgrzynowi - dyrektorowi Gminnego Ośrodka Kultury w Miejscu Piastowym za skierowanie mnie do Kamienia oraz sponsorowanie moich wyjazdów. Cieszę się, że trafiłem na „harmonijkowe granie” w Kamieniu, skąd wyniosłem wspaniałe wrażenia, poznałem wielu współuczestników konkursu z całej Polski (obecnie już kolegów). Podziwiam organizację imprezy i wspaniałą, towarzyszącą jej atmosferę. Cenię sobie również fakt, że mogę na konkursie ogólnopolskim prezentować muzykę ludową regionu i miejscowości, z której pochodzę.

Kończąc, pragnę zachęcić wszystkich grających na harmonijkach ustnych, a wiem, że takich jest wielu, do wzięcia udziału w opisanym konkursie. W tej sprawie należy skontaktować się z dyrektorem GOK w Miejscu Piastowym lub ze mną. Dla tych, którzy chcieliby wiedzieć więcej o konkursie w Kamieniu, krótko go opiszę, wykorzystując własne przeżycia i doświad-

czenia. Choć zdaję sobie sprawę, że atmosfery, jaka tam panuje, nie da się wyrazić na piśmie.

Ogólnopolski Konkurs Gry na Harmonijce Ustnej w Kamieniu ma swoje logo „HAKAM” z cyfrą roku, w którym jest organizowany. „HAKAM” nieprzerwanie odbywa się od 1991 r. w każdą ostatnią sobotę i niedzielę kwietnia, a organizowany jest przez Centrum Kultury w Kamieniu, Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie pod patronatem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Warszawie, no i przy pomocy wielu sponsorów.

Po zgłoszeniu swojego uczestnictwa - na miesiąc przed terminem konkursu - do Kamienia należy przybyć do godziny 10:00. Pół godziny później odbywa się losowanie kolejności występów, a w godzinach od 11:00 do 17:00 odbywają się przesłuchania konkursowe, które ocenia trzysobowe jury. Jurorzy, oceniając prezentacje, biorą pod uwagę następujące kryteria: artystyczny poziom wykonania repertuaru, technikę gry na instrumencie, sposób aranżacji, ogólny wyraz artystyczny. Podczas prezentacji dopuszcza się inne instrumenty akompaniujące, jednak ostateczna ocena komisji dotyczy tylko i wyłącznie wykonawców grających na harmonijkach ustnych. Wykonawcy prezentują różne rodzaje muzyki, takie jak: blues, country, muzyka rozrywkowa i ludowa wykonywana na harmonijce diatonicznej lub chromatycznej, w ograniczonym czasie ośmiu minut. O godzinie 18:00 ogłaszany jest wynik przesłuchań konkursowych, w których głównym trofeum jest zakwalifikowanie się do „Złotej Dziesiątki”.

Na drugi dzień, w niedzielę, o godzinie 10:00 kilku laureatów oraz światowej sławy „TRIO COMBRIO” uczestniczy we

mszy świętej w kościele (każdego roku w innej parafii), a po mszy daje krótki koncert. Następnie o godzinie 14:00 w sali Centrum Kultury, wypełnionej po brzegi, odbywa się koncert galowy laureatów „Złotej Dziesiątki”, którzy dopiero wtedy otrzymują dyplomy i nagrody ufundowane przez organizatorów i sponsorów. Potem z godzinnym koncertem występuje „TRIO COMBRIO” z Katowic pod kierownictwem Zygmunta Zgrai.

Na zakończenie odbywa się wspólne spotkanie przy szwedzkim stole i lampce szampana, w którym uczestniczą laureaci, zaproszeni goście, organizatorzy oraz przedstawiciele mediów. Wtedy też w przyjaznej atmosferze składane są gratulacje, podziękowania dla organizatorów, no i oczywiście zaproszenia na kolejną edycję konkursu.

W tym roku „HAKAM” obchodził swoją „osiemnastkę”, więc nie zabrakło jubileuszowego tortu z osiemnastoma świecami, no i oczywiście - życzeń urodzinowych.

Zbigniew Mięśowicz



Zbigniew Mięśowicz podczas koncertu galowego. Fot. arch. autora

# ROZMOWA Z POŚŁEM STANISŁAWEM ZAJĄCEM [PIŚ]

## - KANDYDATEM NA SENATORA RP



z różnych części Polski próbują „odrobić” swój kapitał polityczny, właśnie tu, na Podkarpaciu. Bardziej ich interesuje zdobycie mandatu senatorskiego niż starania o rozwiązywanie ważnych spraw Podkarpacia.

Urodziłem się w Świecanach koło Jasła, całe swoje życie zawodowe i działalność społeczną związałem z tym regionem. Od wielu lat uczestniczę w życiu publicznym - jako poseł, wicemarszałek Sejmu, radny województwa podkarpackiego. Zawsze starałem się pomagać w rozwiązywaniu problemów - czy to w indywidualnych sprawach, czy też dotyczących szerszych grup społecznych lub zawodowych. Głęboko wierzę, że moje doświadczenie w życiu publicznym, a także wiedza prawnicza i umiejętności pozwolą mi dobrze reprezentować mieszkańców Podkarpacia. Jestem przekonany, że w Izbie Wyższej Parlamentu konieczna jest obecność reprezentanta, który skutecznie będzie dopominał się o sprawy naszej części kraju. Chcę kontynuować w tym względzie pracę, którą prowadził tak skutecznie w Senacie ś.p. Andrzej Mazurkiewicz. W Senacie chcę również reprezentować interesy podkarpackich rolników. Obserwuję brak zainteresowania wsią i jej problemami ze strony polityków PSL, zapewne ufających na Podkarpaciu w liberalną politykę PO.

**(P) Proszę przypomnieć swoje związki z naszą gminą i działania na rzecz jej rozwoju i mieszkańców, bo przecież w dotychczasowej pracy parlamentarnej bardzo wiele Pan dla niej zrobił.**

**(SZ)** Utrzymuję stały, dobry kontakt z panem Markiem Klarą, wójtem Gminy Miejsce Piastowe, jak również lokalnym samorządem. Bywam tutaj bardzo często, by dowiedzieć się od wójta o bieżących problemach gminy. Odwiedzam Zgromadzenie Świętego Michała Archanioła i Zgromadzenie Sióstr Michalitek. Wreszcie znam bardzo wielu mieszkańców gminy.

Wielokrotnie wspierałem prace remontowe i modernizacyjne prowadzone w klasztorze księży Michalitów. Czyniłem również starania, mam nadzieję, że z powodzeniem, aby przyjęto do realizacji inwestycję drogi ekspresowej S-19, która będzie przebiegać z północy na południe przez gminę Miejsce Piastowe. W Miejscu Piastowym zlokalizowany będzie zjazd na Krosno. Przyczyni się to do ułatwienia codziennego życia i pracy mieszkańców gminy, a także wpłynie na rozwój inwestycji i turystyki. To również pewność rozwoju tak przemysłu jak i usług, a co za tym idzie - powstania wielu nowych miejsc pracy. Zawsze zabiegałem o środki na remonty dróg, kanalizację oraz środki powodziowe.

W ostatnich dwóch kadencjach brałem udział w pracach Sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Miałem wpływ na przygotowanie wielu projektów z tego obszaru tematycznego, a szczególnie inwestycji zlokalizowanych na Podkarpaciu. Niestety, Platforma Obywatelska zdaje się przesuwając środki z Podkarpacia na zachód Polski i wycofywać się z działań na rzecz naszego, tak potrzebnego inwestycji, regionu. Wspierałem działania na rzecz rozwoju bazy edukacyjnej i sportowej dla młodzieży, choćby ostatnio poprzez interwencję do Zarządu Województwa Podkarpackiego i Sejmiku

**Piastun: Przypomnijmy, dlaczego 22 czerwca odbędą się w okręgu przemysko - krośnieńskim wybory uzupełniające do Senatu RP?**

**Poseł S. Zajęc:** Kilka tygodni temu, w Wielki Piątek, zmarł senator Prawa i Sprawiedliwości Andrzej Mazurkiewicz, działacz niepodległościowy lat stanu wojennego, a następnie podkarpacki parlamentarzysta. W trakcie swojej wieloletniej działalności parlamentarnej zasłużył się dla Podkarpacia i Polski, był promotorem wielu działań zmieniających oblicze naszej części kraju. Zgodnie z ordynacją wyborczą, po śmierci senatora muszą być przeprowadzone wybory uzupełniające w danym okręgu. Taka sytuacja zaistniała na Podkarpaciu.

**(P) Podjął się Pan startu w tych wyborach, będąc obecnie posłem na Sejm RP, kiedyś wicemarszałkiem Sejmu. Co Pana do tego skłoniło?**

**(SZ)** Po wielu konsultacjach i rozmowach, które prowadziłem ze środowiskami politycznymi i samorządowymi, podjąłem decyzję o ubieganiu się o mandat senatorski w naszym okręgu. Nie bez znaczenia dla mojej decyzji było stanowisko w tej sprawie Prawa i Sprawiedliwości, które z aprobatą przyjęło takie rozstrzygnięcie.

Obserwujemy podczas kampanii wyborczej do Senatu bardzo dziwną sytuację, a mianowicie przegrani politycy



w sprawie ujęcia gminy Miejsce Piastowe w programie budowy szkolnych boisk sportowych „Orlik”. Zawsze, gdy jest taka potrzeba, jestem do dyspozycji lokalnej społeczności.

**(P) Niebawem odbędą się uroczystości 650-lecia istnienia Miejsca Piastowego. Czy możemy liczyć na Pana udział w tym jubileuszu?**

**(SZ)** Tak, czuję się szczególnie zaszczycony zaproszeniem do Komitetu Honorowego Jubileuszu i oczywiście wezmę udział w uroczystościach organizowanych przez władze samorządowe, Gminny Ośrodek Kultury i lokalną społeczność, tak bardzo przywiązaną do polskich, narodowych i chrześcijańskich tradycji oraz swojej miejscowości. Myślę też, że to w dużej mierze oddziaływanie błogosławionego księdza Bronisława Markiewicza na życie duchowe i społeczne wpłynęło na dzisiejszy kształt Waszej miejscowości. Jestem przekonany, że zbliżające się obchody będą znakomitą okazją do zaprezentowania dokonań mieszkańców Miejsca Piastowego i planów dalszego rozwoju. Deklaruję daleko idącą pomoc w organizacji tego wspaniałego jubileuszu.

**(P) Wracając do spraw ogólnopolskich, parlamentarnych - jakie będzie miał Pan możliwości pracy w Senacie RP?**

**(SZ)** Prawo i Sprawiedliwość jest w obecnym parlamencie partią opozycyjną, co jednak nie sprawia, że możliwości naszego skutecznego działania są ograniczone. Ważna część procesu legislacyjnego ma miejsce w Senacie, stąd też otwierają się szerokie możliwości wpływania na rzeczywistość społeczno-gospodarczą Polski i Podkarpacia. Postaram się wzmocnić klub parlamentarny PiS, oddając do dyspozycji klubu senackiego swoją wiedzę i doświadczenie. Chcę raz jeszcze podkreślić, że - w przeciwieństwie do zdecydowanej większości moich konkurentów - jestem na zawsze związany z naszą „Małą Ojczyzną” i mogąc dla jej mieszkańców być pomocny - poddaję się werdyktowi wyborców.

**(P) Kończąc, życzę Panu powodzenia w zbliżających się wyborach.**

**(SZ)** Dziękuję bardzo i proszę wszystkich o wzięcie udziału w tych wyborach. Głęboko wierzę, że z Państwa pomocą uda nam się uczynić Ojczyznę lepszą i sprawiedliwą.

*Rozmawiał: Korespondent*

## INFORMACJA O SPISIE WYBORCÓW

Spis wyborców sporządzony dla przeprowadzenia wyborów uzupełniających do Senatu RP jest udostępniany do wglądu na pisemny wniosek zainteresowanego w Urzędzie Gminy Miejsce Piastowe ul. Dworska 14, pok. nr 203 w dniach: od 9 do 20 czerwca 2008 r. w godzinach pracy Urzędu, tel. 0 13 43 530 19 wew. 112

WÓJT  
Marek Klara

## WYBORCO !

Jeżeli zamieszkujesz stale na terenie gminy Miejsce Piastowe bez zameldowania na pobyt stały i chcesz brać udział w wyborach uzupełniających do Senatu RP **złóż pisemny wniosek** o wpisanie do rejestru wyborców w terminie do dnia **12 czerwca 2008 r.**

Wnioski przyjmowane są w Urzędzie Gminy w Miejscu Piastowym ul. Dworska 14, pok. 203, II piętro w godzinach pracy Urzędu.

WÓJT  
Marek Klara

## INFORMACJA - WYBORCY NIEPEŁNOSPRAWNI

Wyborca przebywający czasowo na obszarze gminy w okresie obejmującym wybory uzupełniające do Senatu RP jest dopisywany do spisu osób uprawnionych na jego wniosek, wniesiony do Urzędu Gminy najpóźniej w 10 dniu przed dniem wyborów. Dotyczy to również osób nigdzie niezameldowanych, a przebywających na obszarze gminy.

Wyborca niepełnosprawny, na jego wniosek wniesiony do Urzędu Gminy najpóźniej w 10 dniu przed dniem wyborów, jest dopisywany do spisu osób uprawnionych w wybranym przez siebie obwodzie głosowania spośród obwodów głosowania, w których znajdują się lokale dostosowane do potrzeb wyborców niepełnosprawnych:

- w Łężanach: Szkoła Podstawowa
- w Miejscu Piastowym: Gminny Ośrodek Kultury
- we Wrocance: Dom Ludowy
- w Rogach: Dom Ludowy

Wnioski przyjmowane są do dnia **12 czerwca 2008 r.** w Urzędzie Gminy ul. Dworska 14, pok. 203 - w godzinach pracy.

WÓJT  
Marek Klara

# INFORMACJA WÓJTA GMINY MIEJSCE PIASTOWE

z dnia 19 maja 2008 r.

w sprawie podania do publicznej wiadomości danych o granicach  
i numerach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji  
wyborczych w wyborach uzupełniających do Senatu RP na terenie gminy  
**Miejsce Piastowe.**

Na podstawie art. 32 ust.1 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2007 r. Nr 190, poz.1360) oraz uchwały Nr 103/121/98 Zarządu Gminy Miejsce Piastowe z dnia 21 sierpnia 1998 r. w sprawie utworzenia obwodów głosowania w gminie

Miejsce Piastowe Wójt Gminy Miejsce Piastowe informuje, że w wyborach uzupełniających do Senatu RP zarządzonych na dzień 22 czerwca 2008 r. ustalono na terenie gminy Miejsce Piastowe następujące numery i granice obwodów głosowania oraz siedziby obwodowych komisji wyborczych:

Numer obwodu	Granice obwodu	Siedziba obwodowej komisji wyborczej	Uwagi
1	Łężany	Szkoła Podstawowa w Łężanach tel. 435-36-29	Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
2	Targowiska	Szkoła Podstawowa w Targowiskach tel. 435-37-27	
3	Miejsce Piastowe	Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym tel. 435-30-74	Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
4	Głowienka	Dom Ludowy w Głowience (Filia GOK) tel. 0 607 089 897	
5	Wrocanka	Dom Ludowy we Wrocance tel. 431-12-14	Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
6	Rogi	Dom Ludowy w Rogach tel. 435-35-72	Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych
7	Widacz	Szkoła Podstawowa w Widaczu tel. 435-36-27	
8	Niżna Łąka	Remiza OSP w Niżnej Łące tel. 431-15-92	
9	Zalesie	Dom Ludowy w Zalesiu tel. 431-60-01	

Lokale wyborcze otwarte będą w dniu 22 czerwca 2008 r. w godzinach od 6<sup>00</sup> do 20<sup>00</sup>.

**WÓJT**  
Marek Klara

## OGŁOSZENIA:

PRZYJMĘ DO PRACY: SPAWACZY INOX I ŚLUSARZY INOX. PRACA DOBRZE PŁATNA.  
ZGŁOSZENIA C.V. PROSIMY WYSYLAĆ NA NR FAX 061 425 86 19  
LUB e-mail: [texpo@wp.pl](mailto:texpo@wp.pl)

ZATRUDNIĘ NA PEŁNY ETET FRYZJERA LUB FRYZJERKĘ DAMSKĄ - 603 252 452

Archiwalne numery PIASTUNA są do nabycia w Klubie Młodzieżowym w Widaczu

# DNI JEMENU W GMINIE MIEJSCE PIASTOWE

Typowy dla jemeńskiej kultury nastrój towarzyszył mieszkańcom Głowienki 25 maja br., a to za sprawą „Dni Jemenu”, które trwały od 22 do 25 maja. Organizacje działające w Głowienice podjęły wyzwanie i włączyły się w przygotowanie tego międzynarodowego przedsięwzięcia. Impreza o charakterze kulturalno-rozrywkowym zorganizowana została przez Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym, KGW, OSP w Głowienice oraz Stowarzyszenie Społeczno - Kulturalne Jemeńczyków w Polsce.

Dni po raz pierwszy miały charakter otwarty, impreza przeznaczona była dla wszystkich i uczestniczyli w niej mieszkańcy oraz zaproszeni goście: ambasador Republiki Jemenu w Polsce Shaif Badr Abdullah Qaid z małżonką, konsul Ambasady Republiki Jemenu Twffek Al-Kadi z małżonką, radca ambasady Królestwa Maroka Ahmed Kali z małżonką, prezes Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Jemeńczyków w Polsce Omar Saadi oraz członek zarządu Stowarzyszenia Jemeńsko - Niemieckiego Elżbieta Wojnarska. Ze strony polskiej przyjęli zaproszenie i uczestniczyli w imprezie poseł RP - Piotr Babinetz, starosta krośnieński Jan Juszcak, wicestarosta Andrzej Guzik, radna powiatu Teresa Sirko, przewodniczący Rady Gminy Miejsce Piastowe Wiktor Skwara, wójt Gminy Miejsce Piastowe Marek Klara, zastępca wójta Stanisława Gawlik, radni Gminy, naczelnik Wydziału Rozwoju i Oświaty Grażyna Ostrowska, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Miejscu Piastowym Janusz Węgrzyn.

Podczas uroczystego obiadu wydanego przez ambasadora dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Miejscu Piastowym Janusz Węgrzyn oraz gospodarze imprezy Lidia i Ahmed Taleb powitali wszystkich przybyłych gości. W godzinach popołudniowych wójt Gminy Marek Klara



„Mały sheikh”

uroczyście otworzył Dni Jemenu, a następnie w kolejności głos zabrali: ambasador Shaif Badr Abdullah Qaid, starosta Jan Juszcak oraz prezes Stowarzyszenia Społeczno - Kulturalnego Jemeńczyków w Polsce Omar Saadi.

Część artystyczną, w bloku polskim, zapoczątkował polonezem Zespół Tańca Ludowego „Pogórzanie”, a dzieci i młodzież skupiona przy GOK w Głowienice zaprezentowała występy wokalne. Wszyscy oczekiwali na taniec z dżambijami, wykonany przez amatorską grupę tanceczną, w skład której wchodził członek Stowarzyszenia Społeczno - Kulturalnego Jemeńczyków w Polsce.

Jako gwiazda wieczoru wystąpił zespół z Krakowa TAMTAMITUTU & SAO. Tancerki odtoczyły taniec brzucha przy akompaniamencie bębnow i aplauzie publiczności, a taniec z ogniem - „FIRESHOW” - zrobił prawdziwą furorę. Zachwyтом

i oklaskom nie było końca. Swoją czas w trakcie imprezy mieli również najmłodszy. Ci, jak zwykle, chętnie uczestniczyli w zabawach i konkursach przygotowanych przez organizatorów. Wieczorem wszyscy wspólnie bawili się przy muzyce zespołu „DREAMS”.

„II Dniom Jemenu” towarzyszyła bardzo interesująca jemeńska wystawa kulturalno-naukowa oraz degustacje tradycyjnych potraw arabskich. Były m.in.: zurbian - potrawa z ryżu z wieloma dodatkami, różne gatunki orientalnych sosów, owoce, ciasto oraz kawa i herbata parzona po arabsku. Prawdziwą atrakcją był namiot arabski z kolorowymi poduchami i sziszami (fajki wodne). Atrakcją dodatkową była możliwość wykonania na ciele tradycyjnego tatuażu. Całości towarzyszył niezwykle nastrój i muzyka arabska.

Tekst: I.D.

Fot: Janusz Węgrzyn



Taniec z dżambijami



Fireshow





Taniec z džambijami



Powitanie gości przez ambasadora Republiki Jemenu



Gwiazda wieczoru - zespół Tamtamitutu

# XIII WOJEWÓDZKI FESTIWAL PIOSENKI W MIEJSCU PIASTOWYM

W niedzielę 11 maja w Gminnym Ośrodku Kultury w Miejscu Piastowym odbył się **KONCERT GALOWY XIII WOJEWÓDZKIEGO FESTIWALU PIOSENKI**. W koncercie wzięło udział 20 wykonawców z terenu województwa podkarpackiego. Uczestnicy finału wyłonieni zostali podczas przesłuchań eliminacyjnych, jakie odbyły się 7 maja. W eliminacjach o wejście do finału walczyło 98 wykonawców, zmagali się oni w czterech grupach wiekowych: do 7 lat, od 7 do 10 lat, od 10 do 14 lat i powyżej 14 lat.

Rada Artystyczna pod przewodnictwem Edwarda Świątka po wysłuchaniu wszystkich finałowych przyznała:

- **wyróżnienia dla:** Joanny Konefał z Rzeszowa, Kingi Jasłowskiej z Chorkówki, Patrycji Oziminy z Wistoczka, Diany Zimy z Lubatówki, Otylii Landsman z Rymanowa, Aleksandry Oczó z Krosna, Barbary Wojtuń z Wróblika Szlacheckiego, Sary Puchalskiej z Krosna, Pauliny Jakieli z Lubatówki, Agaty Śliwki z Posady Górnej, Katarzyny Haduch z Malinówki, Żanety Wais z Posady Górnej, Pawła Nikody z Krosna, Adriana Litwina z Królika Polskiego,
  - **wyróżnienie specjalne dla** Natalii Walczak z Posady Górnej,
  - **nagrody główne, które w poszczególnych kategoriach otrzymali:**
- |                                |               |
|--------------------------------|---------------|
| Sara Di Pasquale z Rymanowa    | (do 7 lat)    |
| Urszula Folcik z Lubatówki     | (7-10 lat)    |
| Aleksandra Rachwał z Malinówki | (10-14 lat)   |
| Marta Stadler z Krosna         | (pow. 14 lat) |
- **nagrodę GRAND PRIX, którą otrzymała Monika Mazur z Łęzan.**

Swoje nagrody ufundowali także zaproszeni na koncert goście. Wicestarosta krośnieński Andrzej Guzik swoją nagrodę przyznał i osobiście wręczył Monice Mazur z Łęzan, natomiast wójt Gminy Miejsce Piastowe - Aleksandrze Oczó z Widacza.

Podczas przerwy, w której komisja obradowała, publiczność miała okazję wysłuchać zespołu akordeonowego pod kierownictwem Antoniego Tełewiaka. Zespół zagrał najślynniejsze utwory akordeonowe, które, jak poinformował kierownik zespołu, zostały przez zespół zaaranżowane na trzech muzyków.

Podsumowując festiwal, jurorzy zgodnie orzekli, że jego poziom był wyjątkowo wysoki, w czym oprócz samych uczestników znaczny udział mają profesjonalnie i systematycznie pracujący z nimi instruktorzy. Jurorzy wyrazili jednocześnie nadzieję, że tak młodzi artyści, jak i ich opiekunowie nie poprzestaną na sukcesach, tylko wzmożoną pracą będą doskonalić warsztat wokalny startujących w festiwalach osób.

Festiwal minął w miłej i przyjaznej atmosferze, no i, jak zauważył jeden z jego uczestników, „mimo, że był to 13 festiwal, to dla gminy Miejsce Piastowe wcale nie był pechowy. Wręcz przeciwnie - był on wyjątkowo szczęśliwy”. Trudno temu zaprzeczyć, ponieważ trzy znaczące nagrody zostały właśnie w naszej gminie.

*Tekst: Korespondent. Foto: Janusz Węgrzyn*



Marta Stadler - **NAGRODA GŁÓWNA** w kat. powyżej 14 lat



Monika Mazur - **GRAND PRIX** oraz **NAGRODA WICESTAROSTA KROŚNIENSKIEGO**



Sara Di Pasquale - **NAGRODA GŁÓWNA** w kat. do 7 lat



Natalia Walczak - **NAGRODA SPECJALNA-JURY**



Otylia Landsman - **czteroletnia, najmłodsza uczestniczka festiwalu**



Aleksandra Rachwał - **NAGRODA GŁÓWNA** w kat. 10-14 lat



Aleksandra Oczó - **NAGRODA WÓJTA GMINY MIEJSCE PIASTOWE**



Urszula Folcik - **NAGRODA GŁÓWNA** w kat. 7-10 lat



**18**  
Zespół akordeonowy z Zespołu Szkół Muzycznych w Krośnie

# SZACHIŚCI W ROGACH



Zwycięzcy turnieju oraz goście zawodów. Fot. Jan Staniek

W niedzielę 18 maja w hali sportowej w Rogach odbył się kolejny, IV już, Otwarty Turniej Szachowy z udziałem najlepszych szachistów Podkarpacia. W turnieju wzięło udział - we wszystkich kategoriach wiekowych - 59 zawodników, zarówno tych zrzeszonych w klubach szachowych, jak również szachistów amatorów. Turniej rozpoczął się o godzinie 10:00, a ostateczne podsumowanie i wręczenie nagród odbyło się o godzinie 17:00.

Otwarte turnieje szachowe są kontynuacją wcześniejszych, organizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury, które miały charakter gminny. Po kilku latach organizowania ich wspólnie z klubem sportowym „Burza”-Rogi organizatorzy postanowili rozszerzyć formułę tak, by mogli w nich brać udział wszyscy miłośnicy tego sportu, a sam turniej miał charakter ponadlokalny.

Turniej rozgrywany był w 9 rundach, w których każdy z zawodników miał do dyspozycji na rozgrywkę i pokonanie przeciwnika po 15 minut.

Klasyfikacja końcowa turnieju przedstawia się następująco:

1. Daniel Frączek	Zelmer Rzeszów	8.5 pkt
2. Marian Lorenc	Urania Krosno	7.0 pkt
3. Adam Szelc	Parnas Stara Wieś	6.5 pkt
4. Przemysław Janus	LKSz. GCKiP Czarna	6.5 pkt
5. Tomasz Żądło	UKS GIM Tomaszów Lub.	6.5 pkt
6. Ryszard Filak	Parnas Stara Wieś	6.5 pkt

Zdobywcy pierwszych sześciu miejsc otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody pieniężne ufundowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym.

Wręczone zostały również puchary dla najlepszego juniora i juniorki zawodów. Puchar Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury trafił do rąk Patrycji Orłowskiej z klubu szachowego Urania Krosno, która zdobyła w klasyfikacji końcowej 5 punktów, natomiast Puchar Prezesa „LUKS Burza” Rogi zdobył Przemysław Janus.

Puchar, który ufundował i osobiście wręczył wicestarosta krośnieński Andrzej Guzik, trafił do Henryka Krynickiego - najstarszego zawodnika turnieju z Mechanizatora Ustrzyki Dolne.

W klasyfikacji juniorów do lat 10 pierwsze trzy nagradzane miejsca zdobyli:

1. Maciej Żądło	UKS GIM Tomaszów Mazow.	5.5 pkt
2. Patryk Mrozowski	Urania Krosno	5.0 pkt
3. Jan Drabek	Urania Krosno	4.5 pkt

W kategorii dziewcząt sklasyfikowana była tylko jedna zawodniczka - Gabriela Mrozowska, reprezentantka klubu szachowego Urania Krosno. Nagrody w tej kategorii ufundowane zostały przez Klub „Burza” Rogi.

Reprezentanci naszej gminy, biorący udział w tym turnieju, niestety, zajęli w klasyfikacji końcowej nieco dalsze miejsca. Usprawiedliwieniem niezbyt wysokich miejsc naszych zawodników w rankingu końcowym zawodów jest to, że szachy w Gminie Miejsce Piastowe, po próbie reaktywacji niegdyś mocnej sekcji szachowej, są dopiero w fazie rozwoju. Należy jedynie mieć nadzieję, że wspólnymi siłami wszystkich zainteresowanych tą dyscypliną sportową być może kiedyś uda się stworzyć sekcję, która będzie mogła podjąć walkę z najlepszymi. W tym roku zawodnicy przyjechali do Rogów między innymi z Krakowa, Rzeszowa, Gorzowa, Tomaszowa Lubelskiego, Jasła, Sanoka.

Nasi zawodnicy zajęli kolejno miejsca:

17. Roman Lipka	5.5 pkt.
19. Andrzej Szelc	5.5 pkt.
27. Andrzej Dziugan	4.5 pkt.
32. Leszek Lenik	4.5 pkt.
34. Stanisław Albrycht	4.0 pkt.
39. Wojciech Niziołek	4.0 pkt.
41. Bogusław Błażejowski	3.5 pkt.
58. Andrzej Sznajder	1.0 pkt (wycofał się z zawodów po 1 rozgrywce)

Organizatorami tegorocznej edycji turnieju byli: Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym i klub sportowy „LUKS Burza” Rogi, a odpowiedzialnym za przebieg całości imprezy był Leszek Lenik, zajmujący się sekcją szachową w klubie sportowym. Nad poprawnością turnieju czuwał arbiter Leon Kłodnicki.

Korespondent



W turnieju szachowym wiek zawodników rozgrywających partie nie ma znaczenia. Fot. Janusz Węgrzyn



Trwają rozgrywki 5 rundy. Fot. Janusz Węgrzyn



Start biegu głównego - Bóbrka



Izabela Zatorska - IKS Kopernik,  
Katarzyna Czubska - KKB  
MOSiR Krosno



Artur Błasiński - JM  
DEMOLEX, NEW  
BALANCE



Dekoracja zwycięzców biegów krótkich



Bartosz Paszek - najmłodszy  
uczestnik biegów krótkich



# XXII BIEG IM. I. ŁUKASIEWICZA

W niedzielę 25 maja odbył się XXII Bieg im. Ignacego Łukasiewicza Ziemią Krośnieńską. W tym roku w biegu wzięło udział 73 uczestników. O godzinie 16:00 zawodnicy wystartowali z Muzeum Przemysłu Naftowego w Bóbrce i biegli do mety usytuowanej na stadionie LUKS „BURZA” w Rogach. Pierwszy zawodnik dobiegł na metę już po niespełna 30 minutach.

## Kolejne miejsca w klasyfikacji generalnej zajęli:

### mężczyźni:

1. Artur Blasiński - JM DEMOLEX, NEW BALANCE - 29,59 min
2. Oleksandr Labzjuk - Ukraina - 30,02 min
3. Bogdan Dziuba - DEMOLEX BARDEJOV - 30,27 min
4. Andrzej Długosz - JM DEMOLEX - 30,44 min
5. Roman Arbert - JM DEMOLEK - 31,23 min

### kobiety:

1. Izabela Zatorska - IKS Kopernik - 35,56 min
2. Katarzyna Czubska - KKB MOSiR Krosno - 35,58 min
3. Marta Czubska - KKB MOSiR Krosno - 36,22 min
4. Monika Zygmunt - Rzeszów - 37,19 min
5. Natalia Kowalska - Rzeszów - 46,09 min

Wśród mężczyzn biorących udział w biegu, a mieszkających na terenie Gminy Miejsce Piastowe, najlepszy był Sławomir Szewczyk. Zajął on pierwsze miejsce w swojej kategorii z czasem 34,01 min.

Zanim jednak wystartował bieg główny, na stadionie LUKS „Burzy” Rogi odbywały się biegi krótkie przeznaczone dla najmłodszych adeptów biegania. Zawodnicy zostali podzieleni na grupy wiekowe, w których walczyli o zwycięstwo. Medale oraz nagrody rzeczowe otrzymali zdobywcy trzech pierwszych miejsc w każdej grupie wiekowej.

## Klasyfikacja biegów krótkich przedstawia się następująco:

### Przedшкоłaki - dziewczęta

1. Klaudia Warchoń - Zarzeczce
2. Nikola Patla - Rogi

### Przedшкоłaki - chłopcy

1. Łukasz Warchoń - Zarzeczce
  2. Rafał Albrycht - Lubatówka
  3. Mateusz Szewczyk - Iwonicz Zdrój
- Najmłodszy zawodnik - Bartosz Paszek - Rogi

### 7-8 lat dziewczęta - 400 m

1. Diana Sierpińska - Rogi
2. Aleksandra Szewczyk - Iwonicz Zdrój
3. Patrycja Sęp - Rogi

### 7-8 lat chłopcy - 400 m

1. Daniel Niżnik - Rogi
2. Hubert Węgrzyn - Rogi
3. Mateusz Niżnik - Rogi

### 9-10 lat dziewczęta - 400 m:

1. Dominika Muszyńska - SP Rogi
2. Weronika Lenik - SP Rogi
3. Kinga Liszka - SP Rogi

### 9-10 lat chłopcy - 400 m:

1. Marcin Kuliga - Iwonicz Zdrój
2. Kamil Kasperkowicz - Iskrzynia
3. Sebastian Węgrzyn - Rogi

### 11-12 lat dziewczęta - 600 m:

1. Ilona Tabisz - Krosno
2. Paulina Belcik - Rogi
3. Natalia Szewczyk - Iwonicz Zdrój

### 11-12 lat chłopcy - 600 m:

1. Szymon Szczepanik - Rogi
2. Patryk Lachowski - Ustrzyki Dolne
3. Hubert Wołosz - Krościenko Wyżne

### 13-14 lat dziewczęta - 800 m:

1. Marta Orłowska - Ustrzyki Dolne
2. Anna Uliasz - Rogi
3. Gabriela Ekiert - Krościenko Wyżne

### 13-14 lat chłopcy - 1000 m:

1. Mateusz Kielar - MOSiR Krosno
2. Hubert Płatek - Rogi
3. Wojciech Węgrzyn - Rogi

### juniorzy młodsi - dziewczęta - 800 m:

1. Natalia Waclawska - Ustrzyki Dolne
2. Iwona Stadnicka - Ustrzyki Dolne
3. Adrianna Maśnik - Iwonicz

### juniorzy młodsi - chłopcy - 1000 m:

1. Kamil Dobrowolski - LKS Mielec
2. Filip Muszyński - BURZA Rogi
3. Rafał Kasperkowicz - MOSiR Krosno

### juniorzy starsi - dziewczęta - 800 m:

1. Anita Waclawska - Ustrzyki Dolne
2. Iwona Sulowska - Rogi

### juniorzy starsi - chłopcy - 1000 m:

1. Hubert Wiktorski - Ustrzyki Dolne
2. Jarosław Stadnicki - Ustrzyki Dolne
3. Łukasz Medejczyk - Krosno

Zwycięzcom medale wręczyli zaproszeni goście: Andrzej Guzik - wicestarosta krosnieński, Wiktor Skwara - przewodniczący Rady Gminy Miejsce Piastowe, Marek Klara - wójt Gminy Miejsce Piastowe, Stanisława Gawlik - zastępca wójta, Zbigniew Kilar - prezes LUKS „BURZA” Rogi, Mieczysław Dembiczak - honorowy prezes LUKS „BURZA” Rogi. Organizatorami biegu byli: LUKS „BURZA” Rogi, Podkarpackie Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych w Rzeszowie, Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym i Muzeum Przemysłu Naftowego w Bóbrce.

Zbigniew Mazar  
Fot. Janusz Węgrzyn



# MASAŻ- DOBROCZYNNY DOTYK CZ.II

**MASAŻ** jest to terapia manualna, która oddziałuje na ustrój za pomocą bodźca mechanicznego (ręce masażysty, przyrząd do masażu) w celu wywołania odczynów fizjologicznych w tkankach, narządach i układach. Stosowany jest w leczeniu wielu schorzeń i urazów.

Masaż reguluje napięcie mięśniowe, normuje pracę wydzielania wewnętrznego, działa na cały organizm, powodując odprężenie. Jest to jedna z wielu metod, która znajduje zastosowanie w profilaktyce, leczeniu i rehabilitacji różnych chorób. Jeśli chodzi o rodzaje masażu, to podział ten przedstawia się następująco: masaż klasyczny, sportowy, masaże specjalistyczne: segmentarny, izometryczny, łącznotkankowy, okostnowy, kontralateralny, masaż w środowisku wodnym: wirowy, podwodny, natryskowy, masaż przyrządowy: wibracyjny, pneumatyczny, synkardialny. Wyróżnić można jeszcze inne rodzaje masażu, a mianowicie: relaksacyjny, odchudzający, aromaterapeutyczny.

**Masaż klasyczny** - najczęściej spotykany, polega na zastosowaniu technik głaskania, rozcierania, ugniatania, oklepywania, wibracji i wstrząsania, które mają na celu poprawienie stanu psychofizycznego osoby masowanej. Masaż ten w zależności od potrzeb wykonywany jest w formie całościowej lub częściowej. Reguluje napięcie mięśniowe, zmniejsza tkankę tłuszczową, uaktywnia przepływ krwi i limfy oraz zwiększa elastyczność i sprężystość mięśni. Regularne stosowanie masażu polepsza samopoczucie, zmniejsza napięcie w kręgosłupie, plecach i karku.

**Masaż sportowy** - jego metodyka i techniki wywodzą się z klasycznego masażu leczniczego. Akcent w masażu sportowym położony jest na techniki o silniejszym oddziaływaniu na masowane tkanki, są to: rozcieranie, ugniatanie i wyciskanie. Ma on za zadanie usunąć objawy napięcia oraz szybko i bez straty energii podwyższyć zdolność do pracy całego organizmu. Ma zapobiegać powstawaniu urazów, a jeżeli takie wystąpią - jednocześnie leczyć. Masażu sportowego nie należy uznawać za złoty środek, powinien on być stosowany w całym kompleksie środków odnowy biologicznej. Intensywność, cykliczność, czas trwania oraz wielkość obszaru oddziaływania masażu zależą od indywidualnych właściwości zawodnika, rodzaju dyscypliny sportowej oraz pory roku. W zależności od celu i okresu wykonywania masaż ten dzielimy na: podtrzymujący, treningowy, regeneracyjny.

**Masaż segmentarny** - polega na działaniu bodźcem mechanicznym za pomocą odpowiednich technik na określone strefy unerwienia ciała. Wpływa korzystnie na stan czynnościowy odpowiednich części ciała. Polega na pobudzaniu zakończeń nerwowych związanych z określonym narządem.

**Masaż odchudzający** - stosujemy w celu likwidacji nadwagi ciała. Powoduje on rozdrobnienie i usunięcie z komórek tłuszczowych nadmiaru tłuszczu, a przez poprawę przemiany materii prowadzi

do jego szybkiego spalania. Zastosowanie wraz z masażem odpowiedniej diety prowadzi do wykorzystania przez organizm rezerw energetycznych zgromadzonych w tkance tłuszczowej. Osiąga się w ten sposób efekt oczekiwany przy masażu odchudzającym, tj. przywrócenie prawidłowej wagi ciała i uzyskanie estetycznej sylwetki, a przede wszystkim wyregulowanie podstawowych funkcji pracy ustroju, czyli powrót do zdrowia psychofizycznego.

**Masaż relaksacyjny** - jest formą dotyku, który ma relaksować i odprężyć oraz wywoływać pozytywny wpływ na ciało i system nerwowy człowieka. Zabieg ten polecany jest przede wszystkim osobom zestresowanym. Przy tym zabiegu można wykorzystać olejki aromaterapeutyczne, które działają wspomagająco przy różnych schorzeniach, a w szczególności pomagają uzyskać efekt relaksu.

**Masaż podwodny** - wykorzystuje się strumień wody o określonym ciśnieniu, którym oddziałuje się na ciało pacjenta zanurzonego w wannie. Masaż wirowy to jedna z najłagodniejszych form masażu podwodnego. Na zanurzonego w wodzie pacjenta działa prąd wody, która jest wprowadzona w szybki ruch wirowy za pomocą specjalnych wibratorów.

**Masaż wodny** - używany jest strumień wody o odpowiednim ciśnieniu jako bodziec mechaniczny i termiczny, inaczej nazywany biczem wodnym. Wykonuje się go chłodną lub na przemian zimną i gorącą wodą. W przeciwieństwie do masażu podwodnego pacjent nie jest zanurzony w wodzie.

**Masaż izometryczny** - ma na celu podnieść wzrost i siłę mięśnia. Najczęściej jest on stosowany po częściowym unieruchomieniu kończyn, gdzie nastąpił częściowy zanik lub osłabienie mięśnia, najczęściej po urazach, złamaniach lub po dłuższej rekonwalescencji z powodu innych schorzeń.

Wskazania do masażu: przykurcz mięśniowy, zeszytywnienie stawów czy mięśni, stany pourazowe narządów ruchu, porażenie lub znieczulenie części ciała, zrosty podskórne (np. pod bliznami), zgromadzenie płynu tkankowego, otyłość (jako zabieg wspomagający), stres i napięcie zarówno fizyczne, jak i psychiczne, nerwice psychogenne.

Do przeciwwskazań w stosowaniu tej formy zabiegu należą: choroby przebiegające z gorączką, nowotwory, nadciśnienie, ciężkie choroby serca, krwotoki, ostre stany zapalne, choroby skóry, choroby zakaźne. Przy chorobie wrzodowej żołądka i dwunastnicy, menstruacji, ciąży, kamicy nerkowej i wątrobowej nie należy masować powłok brzusznych.

Należy również pamiętać, aby masażu nie wykonywać bezpośrednio po spożyciu posiłku oraz po dużym wysiłku fizycznym. Masaż działa jak balsam dla ciała i duszy, ale przed zastosowaniem należy skonsultować się z lekarzem i dobrać odpowiednią formę zabiegu.

Artykuł opracowano na podstawie książki: "Masaż klasyczny" autorstwa: T.Kasperczyk, J. Z. Kilar, L. Magiera, D. Mucha, R. Walaszek.

I.D.



Pierwszy z prawej Maciej Lewicki-kandydat na senatora z listy PO PSL. Fot. komitet wyborczy

## Wybory uzupełniające do Senatu 22 czerwca 2008!

### Maciej Lewicki - szansą na rozwój regionu!

Samorządowiec, lekarz medycyny, kandydat Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego w wyborach uzupełniających do Senatu na Podkarpaciu. Chce jak najlepiej służyć rozwojowi regionu przemysko-krośnieńskiego, Bieszczadom i całemu krajowi.

Od trzech kadencji jest radnym Sejmiku Województwa Podkarpackiego - przewodniczący Komisji Ochrony Zdrowia, Polityki Prorodzinnej i Społecznej oraz Komisji Rewizyjnej.

Urodził się 26.10.1955 r. w Kielcach. W 1980 r. ukończył Wojskową Akademię Medyczną w Łodzi i dostał przydział do pracy w Przemyśle, gdzie był lekarzem wojskowym w szpitalu i w jednostkach wojskowych. Uzyskał specjalizację pierwszego stopnia w chirurgii w 1984 r., a II stopnia w 1989 r.

W roku 1992, podczas pięcioletniego urlopu ze służby wojskowej, wygrał konkurs na ordynatora oddziału Chirurgii Szpitala Wojewódzkiego w Przemyśle. W roku 1995 został jego dyrektorem. Od roku 2001 nadal pracuje w Szpitalu Wojewódzkim w Przemyśle jako ordynator Oddziału Chirurgii. Jest zamiłowanym myśliwym i wędkarzem.

Mieszka w Ostrowie koło Przemyśla, jest ojcem trzech synów Maćka (14 lat), Miłosza (8 lat) i Mieszka (2 lata). Żona Mariola zajmuje się domem.

#### Lewicki z Podkarpacia

W czerwcowych wyborach uzupełniających do Senatu na Podkarpaciu z rekomendacji PO i PSL startuje Maciej Lewicki - samorządowiec, lekarz medycyny z Przemyśla. Spokojny, solidny, zrównoważony, konkretny. Kiedy na przemyskim rynku spotyka prezydenta miasta, od razu padają liczby i terminy: co, gdzie, za ile można zrobić. Widać, że Maciej Lewicki to człowiek konkretów. Tak też go widzą współpracownicy ze szpitala, posłowie, samorządowcy.

#### Posłowie o Macieju Lewickim

##### Poseł PO Tomasz Kulesza: Serce dla innych

Doktora Macieja Lewickiego znam od wielu lat jako człowieka otwartego, uczciwego, bardzo wrażliwego na potrzeby innych ludzi. Bierze udział w rozmaitych akcjach charytatywnych i społecznych na rzecz dzieci najbardziej potrzebujących i niepełnosprawnych. To dzięki jego wsparciu jako radnego sejmiku wojewódzkiego doprowadziliśmy do otwarcia w moim mieście, Jarosławiu, stacji dializ. Jest człowiekiem pogodnym, mającym zawsze otwarte serce dla innych.

##### Poseł PO Piotr Tomański: Lekarz- społecznik

Znam go jeszcze z czasów, kiedy mieszkał w mojej Żurawicy. Był lekarzem wojskowym, ale pomagał każdemu, w tym moim rodzicom. Jako radny sejmiku samorządowego szukał porozumienia z tymi, którzy chcieli coś zrobić, tworzyć, budować, niezależnie od opcji politycznej. Kiedy byłem wójtem wybudowaliśmy razem salę sportową, gimnazjum, oczyszczalnię ścieków. Jest społecznikiem, ale także świetnym lekarzem. Jak trzeba, to i w dzień wolny operuje, bo jest trudny przypadek, tak jak było dzisiaj. W szpitalu obiecał, że jeśli zostanie senatorem, to nie przestanie pracować na chirurgii.

#### Współpracownicy o Macieju Lewickim

##### Pielęgniarka Iwona Rygiel: Dobry człowiek

Znamy się od ponad dziesięciu lat z pracy w szpitalu wojewódzkim. Doktor Maciej Lewicki to po prostu dobry człowiek. Jako jedyny dyrektor siedział z nami, siostrami 24 godziny na dobę podczas strajku pielęgniarek. To mu bardzo dobrze pamiętamy. Jest otwarty, serdeczny, stara się każdemu pomóc. I jest naprawdę fachowcem - jak potrzebna jest operacja, to pacjenci chcą iść właśnie do niego. Dobry lekarz i dobry człowiek, a to zdarza się rzadko.





### Pielęgniarka Iwona Stepaniak: Słucha, co się do niego mówi

Znam paru lokalnych polityków- samorządowców, ale tylko o doktorze Macieju Lewickim mogę z przekonaniem powiedzieć, że to porządny człowiek. On zawsze słucha tego, co się do niego mówi, a w stosunkach między lekarzami a pielęgniarkami to się nieczęsto zdarza. Jest normalnym człowiekiem, takim do którego można przyjść z każdą sprawą. Ludzie go szanują, często wspominają okres jego dyrektorowania: za Lewickiego to było całkiem inaczej...

### Samorządowcy o Macieju Lewickim

#### Robert Choma - prezydent Przemyśla: Nie pyta: kto i skąd?

Znamy się jeszcze z czasów, kiedy doktor Lewicki pracował nad ukończeniem budowy szpitala w Przemyśle, a potem przez lata rozwiązywał jego problemy. Zna się na budżetowaniu ze środków Unii Europejskiej, ma świetne kontakty w warszawskich ministerstwach. Sam proponuje pomoc, pyta, czy złożyliśmy odpowiednie wnioski, podpowiada, do kogo trzeba iść. Stara się o sfinansowanie miejskiej obwodnicy. Nie dzieli ludzi według światopoglądu, nie pyta, kto skąd jest - pomaga, ile może, Przemyślowi i całemu Podkarpaciu.

### Piotr Przytockki - prezydent Krosna: Maciej LEWICKI? POPIERAM!

W wyborach do Senatu 22 czerwca masz tylko jeden głos, nie zmarnuj go!

#### Struktury Powiatowe Platformy Obywatelskiej RP

19 maja br. z inicjatywy kandydata na senatora Macieja Lewickiego oraz poseł PO Elżbiety Łukacijewskiej ziemię krośnieńską odwiedził wice-minister Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz. W czasie wizyty spotkał się m.in. z prezydentem Miasta Krosna Piotrem Przytockim, na którego ręce przekazał 3 mln złotych z przeznaczeniem na budowę krośnieńskiej obwodnicy. Powstanie nowej obwodnicy jest niezwykle ważne dla mieszkańców miasta i sąsiednich gmin, w tym również mieszkańców gminy Miejsce Piastowe. To mieszkańcy gminy Miejsce Piastowe będą jednymi z głównych użytkowników nowo powstałej obwodnicy. Będzie to dla nich wielkie ułatwienie. Pozwoli im szybko i bezpiecznie dojechać do pracy, szkoły, szpitala itp.

Popieramy Macieja Lewickiego, ponieważ jest to kandydat godny zaufania, który dołożył i będzie dokładał wszelkich starań prowadzących do rozwoju Podkarpacia.

*Krzysztof Topolski - przewodniczący Zarządu Powiatowego PO w Krośnie*  
*Joanna Frydrych - wiceprzewodnicząca Zarządu Powiatowego PO w Krośnie*

# PRZEŻYĆ TO JESZCZE RAZ

## W 11 ROCZNICĘ POBYTU PAPIEŻA NA PODKARPACIU

**Poniedziałek 9 czerwca 1997 r.** był bardzo ciepłym dniem. Obudziłam się z przekonaniem, że będzie to dzień niezwykły, dzień, w którym przez Miejsce Piastowe będzie przejeżdżał Ojciec Święty Jan Paweł II - papież Polak. Okoliczności tego wydarzenia, niemogące się pomieścić w głowie zwykłego śmiertelnika, mam ciągle przed oczyma.

Już poprzedniego dnia zostały ustawione metalowe bariery ograniczające wyjście na drogę wokół „krzyżówek”. Po południu odbyła się próba przejazdu papa mobile, samochodu, którym pojedzie sam Ojciec Święty. Duża grupa mieszkańców wyszła na skrzyżowanie, by ujrzeć - choć pusty, ale jakże bliski każdemu - pojazd Ojca Świętego. Na budynku dawnego Urzędu Gminy, odnowionym nieco na tę uroczystość, widniał olbrzymi transparent: OJCZE ŚWIĘTY



WITAMY W GMINIE MIEJSCE PIASTOWE. Wszystkie domy zostały odświętnie udekorowane - od Łężan w kierunku Dukli i od Iwonicza na Krosno.

Nadszedł długo wyczekiwany dzień. Na przydrożnych słupach powiewają flagi papiejskie, maryjne i polskie: biało-czerwone. Piękne wizerunki Ojca Świętego, transparenty, wieńce z bukszpanu. Wzdłuż przejazdu trasa wygląda odświętnie, niecodziennie, jak nigdy dotąd. Pielgrzymki z całego Podkarpacia ciągną do Miejsca Piastowego i ustawiają się wzdłuż drogi. Samo skrzyżowanie jest jednak szare i smutne, i dlatego mieszkanki przystrajają wysepki żywymi kwiatami. Wśród tłumu są transparenty: „Miejsce Piastowe wita Papieża”, „Małe Piasty pozdrawiają Ojca Świętego”, a na skraju wysepki - mały transparent, niewidoczny z daleka: „Radio Maryja wita Ojca Świę-



tego". Orkiestra dęta z Miejsca Piastowego gra „Pierwszą brygadę”. Skrzyżowanie jest na wzgórzu, więc dźwięki pieśni rozchodzą się bardzo daleko i podkreślają wyjątkowość chwili. Wszyscy zgromadzeni obserwują drogę prowadzącą do Łężan i oczekują na gościa, którego przepowiedział ks. Bronisław Markiewicz: „Najwyżej Pan Bóg was wyniesie, kiedy dacie światu Wielkiego Papieża”. Napis ten umieszczony został na frontonie klasztoru „Na Górcie”. Człowiek - papież, przepowiedziany na początku wieku, u jego schyłku



Moment lądowania papieskiego helikoptera

stąpił po miejscowej ziemi - w miejscu, gdzie istnieją dwie świątynie i kult Matki Bożej oraz św. Michała Archanioła. Wydarzenie wprost niewiarygodne! Jako biskup Karol Wojtyła odwiedził obecne Sanktuarium w 1972 roku, a dziś zawita tu znowu, tym razem jako następca św. Piotra. Nawet najbardziej przewidujący nie mogli tego przewidzieć. Oczekiwanie przedłuża się. Orkiestra przechodzi przed kościół parafialny. Przypuszcza się, że papież zatrzyma się przed kościołem. Dzieci w strojach komunijnych, w bieli, tworzą szpaler przed kościołem, dalej - duchowieństwo i lud boży. Jest godz. 17 i każdy zastanawia się, gdzie ostatecznie zająć miejsce, aby być najbliżej Ojca Świętego.

Olbrzymi czerwony samochód strażacki stoi przed budynkiem GOK-u, a na nim obserwatorzy, którzy przez lornetkę chcą dojrzeć jak najszybciej Ojca Świętego, ale na próżno! Mija godzina osiemnasta, dziewiętnasta. W komunikacie radiowym, gdzieś w tłumie, słychać: Papież poleciał helikopterem nad Bieszczady. Pogoda zaczyna się psuć, lekka mżawka, ale tłum nie ustępuje. Niektórzy przyszli tu wczesnym rankiem, aby zająć miejsce przy barierkach i być jak najbliżej Ojca Świętego. Cały czas orkiestra pod dyktando Józefa Węgrzyna gra pieśni kościelne i patriotyczne. Nagle w tłumie robi się zamieszanie. Jest dokładnie godz. 20:03. Przejeżdża jeden samochód, drugi, trzeci i... jest! Ukazał się papa mobile, a w nim biała, pochylona sylwetka, z dala widoczna tylko dla bystrego oka. To Ojciec Święty, Jan Paweł II, jest wśród nas na wzgórzu miejscowym, na samym środku skrzyżowania. Papa mobile zwalnia, prawie się zatrzymuje, a Ojciec Święty z uśmiechem na twarzy unosi swoją dłoń i błogosławi zgromadzonych. Jego twarz wydaje się rozjaśniona, jakby promieniowała. Stoi za szybą, ale jest blisko - dosłownie na wyciągnięcie dłoni. Przejeżdża od Łężan w kierunku Dukli, aby być w miejscu pobytu Pustelnika Jana z Dukli, którego 10 czerwca w Krośnie wyniesie na ołtarze. Wierni pozdrawiają Ojca Świętego. „Niech żyje papież!” - wiwatuje tłum, a gdy samochód oddala się,

głosy są jeszcze bardziej donośne. Z dala słychać dźwięki orkiestry - coś za wspaniała chwila! - moment historyczny dla naszej miejscowości, który naoczni świadkowie będą ciągle wspominać i opowiadać o nim następnym pokoleniom. Przejechał... Ludzie stoją w bezruchu, chcąc przedłużyć zapewne ten wspaniały moment, niepowtarzalny spektakl. Lecz za chwilę zaczynają się rozchodzić, by zdążyć na transmisję z Dukli i być nadal blisko Ojca Świętego. Centrum tej wspaniałej parady zaczyna pustoszeć. Orkiestra na czele ze swym dyrygentem wraca do budynku straży. Gra marsza z wielką dumą, że grała dla papieża. Następnego dnia także będzie uświetniać podniosłą uroczystość, jaką będzie msza święta na lotnisku. Zapada zmrok. Jutro Ojciec Święty też tu będzie, ale w innej oprawie - w czarnej limuzynie przejedzie z Dukli „Na Górkę”.

Okolo godziny dziewiętej następnego dnia jest u wrót kościoła. Nie wchodzi jednak do środka - jego stan zdrowia i zmęczenie nie pozwalają mu pokonać wielu schodów prowadzących do świątyni. Doniosła uroczystość odbywa się na placu przed kościołem. Dzieci komunijne wręczają Ojcu Świętemu kwiaty. Potem krótka rozmowa z przełożonym klasztoru w towarzystwie biskupa Chrapka, pamiątkowe zdjęcie na schodkach i tak papież kończy wizytę w kościele św. Michała Archanioła. Wchodzi do papa mobile, który tu na niego czeka i ruszając powoli w dół, opuszcza to wzgórze, błogosławiąc zgromadzone wzdłuż drogi szpalery wiernych. Samochód powoli toczy się wzdłuż drogi klasztornej i mija napis przy wjeździe z kościoła, skręca w prawo i jedzie powoli na miejsce, które już wczoraj pokonywał - skrzyżowanie, a tłum - wymachując kolorowymi chorągiewkami - skanduje: „Niech żyje papież!”. Samochód, wioząc pochyloną sylwetkę gościa wszech czasów, mija skrzyżowanie i ulicą Krośnieńską podąża do Krosna.



Papa mobile

Pamiętką po tym historycznym wydarzeniu jest krzyż, przy którym papież odprawił mszę świętą. Został przeniesiony na plac w okolicach cmentarza w Krośnie przy ul. Podkarpackiej. Obok, na cokole, wznosi się pomnik według projektu siostry zakonnej ze Starej Wsi. Często modlą się tu mieszkańcy Podkarpacia i turyści z całej Polski.

Halina Wojnar  
Fot. arch. własne autorki



**W bieżącym roku Miejsce Piastowe obchodzi 650-lecie swego istnienia.**

W 1358 roku król Kazimierz Wielki nadał miejscowości akt lokacyjny, chociaż już w 1348 r. najwcześniejsze źródło pisane, jakim były przywileje wyżej wspomnianego króla dla wsi Rogi, wymienia nazwę wsi Miejsce. Różnie kształtowała się jego nazwa: Meszce, Mieśce, Miesce, Miestce aż po współczesną (od 1895 r.) - Miejsce Piastowe.

Miejscowość początkowo wchodziła w skład dóbr królewskich ziemi sanockiej i była zarządzana przez starostów sanockich. Na przestrzeni wieków było Miejsce własnością różnych osób, np. Jana Grzymały z Pieczenigów - burgrabiego krakowskiego i podkomorzego sanockiego, Hieronima Kobylańskiego, jego córek, Stanisława Puszka - mieszczanina krośnieńskiego, Michała Krzykawskiego czy Józefa Ossolińskiego. Ostatnim właścicielem wsi był Tytus Trzeciecki.

Nie ominęły ją różne zawieruchy dziejowe: była świadkiem najazdu wojsk węgierskich, Tatarów krymskich, oddziałów szwedzkich, potyczek wojsk rosyjskich i austriackich. W czasie II wojny światowej stacjonowali tu żołnierze niemieccy i Armii Czerwonej. Wieś nawiedzały różne klęski: dwukrotnie swoje żniwo zebrała epidemia cholery (1831 i 1845 r.), kilkakrotnie przeżywała powodzie i groźne pożary.

Przełomowym momentem w jej historii było przybycie w roku 1892 ks. Bronisława Markiewicza i powstanie zakładu wychowawczego dla sierot. Od tego czasu wieś zmienia się: rozwija się oświata, kultura, zmieniają obyczaje, mieszkańcy podejmują wiele cennych inicjatyw społecznych. Działają stowarzyszenia młodzieżowe, teatr amatorski, a kiedy przychodzi czas walki o wolną Polskę, mieszkańcy też nie pozostają obojętni.

Dzisiaj Miejsce Piastowe jest siedzibą gminy. Tu krzyżują się szlaki komunikacyjne, tędy przechodzi droga międzynarodowa do granicy ze Słowacją. Niewiele wsi może poszczycić się tyloma placówkami oświatowymi, a są to: Zespół Szkół (w jego skład wchodzi szkoła podstawowa i gimnazjum), Michalicki Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych, Liceum Ogólnokształcące przy Niższym Seminarium Duchownym. To tutaj swe siedziby mają: Dom Macierzysty Zgromadzenia Księży Michalitów i Dom Centralny Sióstr Michalitek.

Miejsce może poszczycić się ciekawymi zabytkami, a to: kościołem parafialnym z 1888 roku, w którym znajduje się słynąca z łask gotycka figura Matki Bożej Miejsteckiej, dawnym dworem rodziny Trzecieckich, który znajduje się w parku krajobrazowym, zespołem klasztornym księży michalitów wraz

z sanktuarium św. Michała Archanioła i błogostawionego ks. Br. Markiewicza, zabytkowymi kapliczkami.

Historię miejscowości tworzą nie tylko wybitne jednostki, ale wszyscy jej mieszkańcy, którzy swą codzienną pracą dokładają kolejne - nawet te najmniejsze - dzieła swych rąk i umysłów w jej rozwój. To ogromna rzesza zwykłych ludzi, dzięki którym wieś dzisiaj jest nowoczesna, zadbana i w dalszym ciągu rozwija się.

Z myślą o tych wszystkich mieszkańcach, z szacunku dla historii miejsca, w którym przyszło nam żyć i pracować, zawiązał się Komitet Organizacyjny Obchodów, aby godnie uczcić naszą małą Ojczyznę, aby uwrażliwić dzieci i młodzież na jej historię - po to, by była dumna z miejsca, w którym mieszka, a tym samym przygotować ją do uczestnictwa w życiu publicznym. Historia bowiem nie znosi próżni i trzeba ją mądrze zagospodarować. Wiele już za nami, ale wiele pracy przed nami. Trzeba mieć świadomość tego, że lokalne środowisko stanowi wielką wartość w życiu każdego człowieka i każdy ma wobec niego pewne obowiązki.

Uroczystości związane z Jubileuszem rozpoczną się w czerwcu bieżącego roku, a zakończą w roku 2009. Przedstawiamy poniżej szczegółowy program inauguracji obchodów w dniu 15 czerwca br.:

## PROGRAM OBCHODÓW:

**9:00 - UROCZYSTA SESJA RADY GMINY**  
(SALA GOK)

**11:00 - MSZA ŚWIĘTA INAUGURACYJNA**  
(SANKTUARIUM ŚW. MICHAŁA ARCHANIOŁA)

**12:30 - SESJA POPULARNONAUKOWA**

**14:00 - CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA**  
(SALA GOK)

**18:00 - FESTYN LUDOWY**  
(PLAC OBOK REMIZY OSP W MIEJSCU  
PIASTOWYM)

**W imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców Miejsca Piastowego i całej gminy do licznego udziału w powyższych uroczystościach. O różnych inicjatywach i pomysłach związanych z kolejnymi etapami obchodów będziemy informować Czytelników „Piastuna” na bieżąco.**

Rab

## II Międzynarodowa Konferencja Naukowa ekspertów - badaczy sztuk walki i humanistów „Sztuki walki, sporty walki, humanizm” (BUDŌ, KAKUGI, JINDŌ) Krosno-Targowiska 25-26 kwietnia 2008

Prężnie działający na naszym Uniwersytecie specjaliści od sportów walki prof. dr hab. Roman M. Kalina, kierownik Katedry Sportów Walki i Gier Zespołowych oraz dr hab. prof. UR Wojciech J. Cynarski, kierownik Katedry Nauk Humanistycznych, którzy zorganizowali już m.in. I Światowy Kongres Sportów i Sztuk Walki byli przy wsparciu i pomocy władz WWF URZ inicjatorami II Międzynarodowej Konferencji Naukowej ekspertów badaczy sztuk walki i humanistów „Sztuki walki, sporty walki, humanizm” (BUDŌ, KAKUGI, JINDŌ). Konferencja ta jest kontynuacją zorganizowanej w 2003 r. I Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Humanistyczna teoria sztuk walki i sportów walki - koncepcje i problemy”.

kluczowych wykładów - profesorowi Taketo Sasaki (Fukushima University), który - możemy już tak powiedzieć - jest naszym dobrym znajomym i przyjacielem, gdyż był gościem I Kongresu i tym razem przybył do nas w towarzystwie małżonki, by przy okazji odwiedzić Europę. Prof. Sasaki przedstawił wykład *The Martial Arts as Japanese Culture: The Outlook on the Techniques and the Outlook on the Human Being*, wspierany pokazem multimedialnym, podobnie jak późniejsze wystąpienia podczas obrad.

Drugi wykład kluczowy w tej sesji należał do prof. dra hab. R. M. Kaliny i nosił tytuł: *Philosophical and Praxeological Dimension of Combat Sport Theory*.

Trzecie wystąpienie, autorstwa prof. dra hab.



Dziekan Kazimierz Obodyński rozpoczyna obrady

Celem spotkania miała być wymiana wyników najnowszych badań i koncepcji teoretycznych. Chcieliśmy też uczynić kolejny krok w kierunku integracji krajowego i światowego środowiska badaczy w tej dziedzinie w perspektywie przygotowywanego II Światowego Kongresu Naukowego Sportów Walki i Sztuk Walki.

Obrady rozpoczęliśmy w Centrum Sportu i Rekreacji „Game Sport” w Krośnie. Przybyłych powitał i obrady otworzył Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego, dziekan Wydziału WF, prof. dr hab. Kazimierz Obodyński, a ponieważ obrady toczyły się w języku angielskim, więc tłumaczył tę część konferencji, w miarę potrzeb, prof. dr hab. Roman Kalina. Odczytany został również list od pana Ryuichi Tanabe, ambasadora Japonii w Polsce, który sprawował honorowy patronat nad naszą konferencją. Wprowadzenie i otwarcie obrad należało do dra hab. prof. UR Wojciecha Cynarskiego, który przekazał głos - dla wygłoszenia pierwszego z trzech

Stanisława Sterkowicza z Zakładu Teorii i Metodyki Sportów Walki (AWF Kraków im. B. Czecha) nosiło tytuł: *Training Teachers of Martial Arts and Combat Sports In Poland*.

Po dyskusji, która odbyła się po zakończeniu wystąpień i po przerwie obiadowej, zostaliśmy zaproszeni do krośnieńskiego ratusza na spotkanie z prezydentem Krosna Piotrem Przytockim, który również sprawował honorowy patronat nad Konferencją i chciał poznać uczestników.

Program tego dnia przewidywał jeszcze zwiedzanie Skansenu - Muzeum Przemysłu Naftowego im. Ignacego Łukasiewicza w Bóbrce oraz przejazd do Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnego w Targowiskach, gdzie następnego dnia miały się odbywać dalsze obrady i spotkanie integracyjne przy ognisku. W Targowiskach powitali nas: gospodarz uroczego miejsca - prof. dr hab. K. Obodyński, Marek Klara - wójt Gminy Miejsce

Piastowe oraz sołtys Targowisk, który akurat w tym dniu obchodził imieniny. O dworze obronnym w Targowiskach dowiedzieliśmy się też wiele ciekawego od wydawcy Arete II i Marty Michałowicz - Kubal, autorki książki-albumu *Zamki, dwory i pałace województwa podkarpackiego*.



T. Sasaki i W. Cynarski

W dalszych obradach, następnego dnia, na uwagę zasługiwały wystąpienia:

- sekcji I, której przewodniczył prof. Taketo Sasaki, naszych gości z Hiszpanii: Mikela Pereza Gutiereza i Carlosa Gutiereza Garcia, którzy przedstawili dwa wystąpienia dotyczące problemów badawczych i rozwoju karate w Hiszpanii oraz Vitora Alberto Valdasa Rosy, który naświetlił podobne zagadnienia w odniesieniu do Portugalii;
- sekcji II (przew. A. Szyszko-Bohusz) Doroty Pawlik (AWF Katowice), która przedstawiła wyniki swoich badań terenowych w Nowej Zelandii, prezentując taniec wojenny Maorysów Haka;
- sekcji III (przew. Z. Borysiuk i Wojciech Cynarski) referat Abla A. Figueiredo (Portugalia) dotyczący sportów walki w programie szkolnym;
- sekcji IV (przew. Hrvoje Sertić, S. Sterkowicz i Taketo Sasaki) Raquel Escobar Moliny, Ignacia Herosa Riosa, Theresy Mirandy Lion, Paulina Padiál Puche i Belen Feriche Fernandez-Castanysa (Hiszpania) dotyczący efektów treningu siłowego i wytrzymałościowego u judoków oraz wystąpienie chorwackich teoretyków i praktyków Mario Baicia i Daniela Boka (Zagreb) na temat teorii treningu sportowego;
- sekcji V (przew. Roman M. Kalina i W. J. Cynarski) zatytułowanej *varia*, na uwagę zasługiwało kilka wystąpień, a wśród nich wymienić można J. SŁOPECKIEGO (WARSZA-

WA), ZE STOWARZYSZENIA IDOKAN POLSKA, KTÓRY PRZEDSTAWIŁ REFERAT: *Patriotic Education through Budo and Combat Sports on Example of Idokan Poland Association* oraz prof. Stanisława Tokarskiego (PAN) i dra Waldemara Sikorskiego: *Asiatic Westernization and European Easternization of Budo Axiological and Praxiological Consequences*.

Uzupełnieniem referatów była interesująca merytoryczna dyskusja. W podsumowaniu przewodniczący Komitetu Naukowego zwrócił uwagę na duże zróżnicowane tematyki i nasz zamiar realizowania kolejnych spotkań naukowych poświęconych problematyce sztuk i sportów walki. To ważna deklaracja z racji wskazywanej przez uczestników konieczności dalszej konsolidacji międzynarodowego środowiska badaczy fenomenu sztuk walki i wyraźnej potrzeby dalszych pogłębionych, multidyscyplinarnych studiów w tym zakresie.

W obradach uczestniczyło czynnie około 40 osób, co wraz z zespołem organizatorów, międzynarodowym Komitetem Naukowym i zaproszonymi gośćmi daje około 80 uczestników. Na podstawie zgłoszeń uczestników opublikowano *Proceedings*, zawierające 32 abstrakty prac w języku angielskim. Do programu konferencji zostało zakwalifikowanych 25 prezentacji. Wybrane prace zostaną opublikowane w anglojęzycznej monografii. Pozostałe mają zostać przekazane do redakcji dwóch patronujących tej imprezie specjalistycznych pism „IDŌ RUCH DLA KULTURY/MOVEMENT FOR CULTURE” oraz „ARCHIVES OF BUDO”.

Tekst i zdjęcia dr K. Kubala



Powitanie przed dworem w Targowiskach



## ZESPÓŁ ROGOWICE NAGRODZONY

"Zespół śpiewaczo-obrzędowy *Rogowice* powstał z potrzeby serca" - tak pięknie przedstawiła zespół przed debiutem pierwsza jego kierowniczką - Teresa Drozd. Było to już prawie dziewięć lat temu. Na początek grupa odważnych pań, na okoliczność zorganizowanych (po wielu latach) dożynek wiejskich, zaśpiewała kilka pieśni na skromnej scenie przed Domem Ludowym w Rogach. Tak się zaczęło. Później pojawił się następny wspaniały pomysł, by pokazywać nasze ginące zwyczaje i obrzędy. Zespół - wyposażony w autentyczne rekwizyty, które stanowiły oryginalne, stosowne do czasu i epoki prezentowanych wydarzeń sprzęty gospodarstwa domowego, wyposażenia rolniczego i stroju - zaczął grywać swoje pierwsze przedstawienia.

I tak na okoliczność I Biesiady Rogowskiej powstała *Młocka na boisku*. Przedstawienie zostało nagrodzone w Tyczynie na Wojewódzkim Przeglądzie Zwyczajów i Obrzędów. Ten ogromny sukces pozwolił nam uwierzyć w siebie, chociaż optymizmu nigdy nam nie brakowało. Jurorów już wtedy zachwyciła spontaniczna gra aktorów, dbałość o szczegóły stroju i dobrze dobrane rekwizyty. Nagroda dodała zespołowi skrzydeł. Zachęceni pojechaliśmy do Tyczyny ponownie - tym razem z piosenkami rogowskimi, na Przegląd Wiejskich Zespołów Śpiewaczych. Zostaliśmy wyróżnieni i ten fakt przyniósł zespołowi dużo radości. Potem były kolejne sukcesy w następnych przeglądach - zarówno śpiewaczych, jak i obrzędowych. Pojawiły się rozliczne zaproszenia na okolicznościowe imprezy i przeglądy. Zaczęliśmy tworzyć kolejne scenariusze i zastanawiać się nad tym, jaki jeszcze fragment obyczajowości mogliśmy wychwycić z naszego dziedzictwa kulturowego i przedstawić na scenie.

Zespołowi zaczęło przyświecać wyzwanie: „ocalić od zapomnienia”. Taką też misję miały przygotowywane po kolei wszystkie przedstawienia obrzędowe, jak również wszystkie skrupulatnie spisywane stare piosenki i opowieści. Chcieliśmy oddać na scenie niepowtarzalny klimat

dawnych lat, charakter wsi, jaka już nie istnieje. W naszych opowieściach i rozmowach, w scenografii, strojach widać było „dawne Rogi”. Z czasem do zespołu wkroczyła młodzież i dzieci - zespół stał się wielopokoleniowy - co jest jego niewątpliwie wielką zaletą. Chcieliśmy przypomnieć tym, którzy doskonale pamiętają minione czasy, jak również przenieść nasze najmłodsze pokolenie w klimat wsi, jaka już nie istnieje. Największą radość przynosiły nam spektakle, które zespół grywał dla szkół. To była wielka niewiadoma, czy dzisiejsze najmłodsze pokolenie, wychowane na kreskówkach i grach komputerowych, uchwyci coś z romantyzmu tamtych lat. Wszystkie takie próby kończyły się sukcesem - mamy wspaniałą, wrażliwą młodzież. Tak samo, jak w czasach naszego dzieciństwa, orok opowieści snutych przy zapalanej kuchni magnetycznie działający na naszą wyobraźnię, działa do dzisiaj. Takim też przedstawieniem - którego akcja toczy się w zimowy wieczór, w wigilię św. Łucji, w wiejskiej izbie, kiedy *grasują* diabły i czarownice - zachwyciliśmy jurorów i dostaliśmy na Przeglądzie Zespołów Obrzędowych w Tyczynie pierwsze miejsce i nagrodę Marszałka Województwa Podkarpackiego. Był to nasz największy sukces.

21 maja br. zespół „Rogowice” został doceniony przez władze naszego powiatu. Na zorganizowanym w muzeum dukielskim Dniu Działacza Kultury zostaliśmy nagrodzeni Nagrodą Starosty Krośnieńskiego. Takie wyróżnienie zobowiązuje. Tym bardziej, że za rok na takim samym święcie zespół „Rogowice”, zgodnie ze zwyczajem, zaprezentuje swój dorobek.

W tym miejscu na łamach „Piastuna” pragnę serdecznie podziękować zespołowi „Rogowice” - tym wszystkim, którzy pod kierownictwem Danuty Kowalskiej i Andrzeja Trusza wkładają wiele pracy i zaangażowania - zarówno w zbieranie materiałów źródłowych, starych pieśni, jak również w przygotowanie przedstawień, wykonanie scenografii i pełne poświęcenie uczestnictwo w pracach zespołu.

Janina Gołąbek

### PODSUMOWANIE II WOJEWÓDZKIEGO KONKURSU

**Zdolny Przedszkolak i Jego Nauczyciel** odbyło się w dniu 21 kwietnia 2008 r. w godzinach 10:00-12:00 w Teatrze MASKA w Rzeszowie. Konkurs skierowany był do dzieci pięcio i sześciolletnich oraz nauczycieli pracujących w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych przy szkołach podstawowych z całego województwa podkarpackiego. W konkursie plastycznym wyróżnienie otrzymała uczennica klasy "0" Szkoły Podstawowej w Targowiskach Paulina Malinowska, która była przygotowywana przez nauczyciela plastyki - Lucynę Szubrycht. Gratulujemy!

Krystyna Malinowska



Wyróżniona Paulina Malinowska z opiekunką Lucyną Szubrycht. Fot. arch. szkoły



## GMINNY OŚRODEK KULTURY ZAPRASZA W CZERWCU:

- 07.06.2008 r. - Niżna Łąka: KLUBOWE ROZGRYWKI W UNIHOCA  
 07.06.2008 r. - Łężany: KLUBOWE ROZGRYWKI W PIŁKĘ NOŻNĄ  
 11.06.2008 r. - Głowienka: WYCIECZKA DO MUZEUM LALEK - wycieczka do Pilzna zorganizowana zostanie dla najmłodszych mieszkańców Głowienki  
 11.06.2008 r. - Łężany: ŚWIAT DINOZAUROW - konkurs wiedzy  
 12.06.2008 r. - Zalesie: KLUBOWY TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ  
**15.06.2008 r. - Miejsce Piastowe: INAUGURACJA OBCHODÓW 650-LECIA WSI MIEJSCE PIASTOWE**  
 15.06.2008 r. - Wrocanka: KAWALEROWIE - ŻONACI - mecz piłki nożnej  
 17.06.2008 r. - Niżna Łąka: LAMPIONY SOBÓTKOWE - zajęcia plastyczne  
**19.06.2008 r. - Miejsce Piastowe: PROMOCJA WYBITNYCH UCZNIÓW I PEDAGOGÓW**  
 19.06.2008 r. - Głowienka: TURNIEJ REKREACYJNO-SPORTOWY  
 19.06.2008 r. - Łężany: RODZINA BEZ ALKOHOLU - konkurs plastyczny  
 19.06.2008 r. - Zalesie: NIE PIJĘ, NIE PALĘ, NIE BIORĘ - konkurs plastyczny  
 21.06.2008 r. - Widacz: SOBÓTKI - ognisko sobótkowe połączone z Dniem Ojca. Turniej Rodzinny  
**22.06.2008 r. Widacz: 25-lecie OSP**  
 24.06.2008 r. - Rogi: SOBÓTKI Z ZESPOŁEM ROGOWICE  
 24.06.2008 r. - Łężany: SOBÓTKI NAD BADONIEM - sobótki zorganizowane zostaną wspólnie z KGW  
 24.06.2008 r. - Zalesie: SOBÓTKI - sobótki przygotowane zostaną wspólnie z KGW i Radę sołecką  
 26.06.2008 r. - Targowiska: Wrocanka - SOBÓTKI - wspólne ognisko z zabawami i konkursami  
 28.06.2008 r. - Niżna Łąka: GMINNE SOBÓTKI NAD JASIOŁKĄ

## XXIV PIELGRZYMKĄ O TRZEŻWOŚĆ NARODU

W dniach 1-14 lipca Zgromadzenie Świętego Michała Archanioła organizuje i prowadzi XXIV Pieszą Pielgrzymkę Młodzieży o Trzeźwość Narodu. Trasa pielgrzymki wiedzie z Warszawy, od grobu Prymasa Tysiąclecia, Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego, do Miejsca Piastowego, do Sanktuarium św. Michała Archanioła i Błogosławionego ks. Bronisława Markiewicza, wychowawcy dzieci i młodzieży, Apostoła

Trzeźwości. Tym wielkim Polakom bardzo leżała na sercu sprawa trzeźwości, wykorzenienia wad narodowych i dobrobytu naszej Ojczyzny.

Chętnych do udziału w pielgrzymce prosimy o kontakt z ks. Tomaszem Wilisowskim - kierownikiem PEMoTN ze Zgromadzenia Św. Michała Archanioła w Miejscu Piastowym.

Informacja własna

## DZIEŃ SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

27 maja w całym kraju obchodzony jest Dzień Samorządu Terytorialnego. Święto ustanowił Sejm RP dla upamiętnienia daty pierwszych w pełni demokratycznych wyborów samorządowych do rad gmin i miast, które odbyły się 27 maja 1990 r. Dziś z perspektywy czasu z całą pewnością można stwierdzić, że ze wszystkich reform okresu transformacji reaktywacja samorządu terytorialnego stała się największym sukcesem Polski. Jest to zasługa wielu działaczy aktywizujących lokalne społeczności, ale przede wszystkim mieszkańców polskich gmin i miast, tworzących z mocy prawa wspólnoty samorządowe.

Redakcja „Piastuna” składa wszystkim osobom przyczyniającym się do propagowania idei samorządności serdeczne gratulacje i podziękowania za wspólną pracę na rzecz rozwoju wspólnoty lokalnej oraz kształtowania przynależności do Gminy Miejsce Piastowe naszej małej Ojczyzny.

Dziękując serdecznie w dniu Waszego Święta za trud i poświęcenie, z jakim służycie na co dzień społeczeństwu, życzymy pomyślności w reprezentowaniu i realizacji interesów mieszkańców Gminy, satysfakcji z pracy oraz tego, aby Wasze wysiłki były zawsze zauważone i docenione.

Życzymy niewyczerpanych sił i determinacji w realizowaniu powziętych zadań, większych środków finansowych, dobrego prawa i skuteczności, tak, by wyborcy byli zadowoleni, a pracownicy z tego powodu usatysfakcjonowani.

Redakcja „Piastuna”

## OGŁOSZENIE

Zawiadamiam się mieszkańców Gminy, że w czerwcu 2008 r. odbędzie się zbiórka odpadów wielkogabarytowych, np. mebli oraz opon (z wyłączeniem opon od ciągników i kombajnów).

**Odbiór odpadów wielkogabarytowych nastąpi tylko i wyłącznie po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Krośnie przez zainteresowanych i podaniu miejsca magazynowania odpadów.**

Zgłoszenia odbioru ww. odpadów będą przyjmowane, w dniach od 17.06.2008 r. do 20.06.2008 r., w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej Sekcji Oczyszczania Miast w Krośnie przy ul. Fredry 12 **pod numerem telefonu 0 13 43 208 34. Wywóz odbywa się na koszt Gminy.**

Wójt Gminy Miejsce Piastowe

Marek Klara

### HARMONOGRAM

odbioru odpadów wielkogabarytowych w gminie Miejsce Piastowe

I.p	Miejscowości	Data odbioru odpadów przez MPKG Krosno
1	Łężany	23 czerwca 2008 r (poniedziałek)
	Zalesie	
2	Targowiska	24 czerwca 2008 r (wtorek)
	Widacz	
3	Miejsce Piastowe	25 czerwca 2008 r (środa)
4	Rogi	26 czerwca 2008 r (czwartek)
5	Głowienka	27 czerwca 2008 r (piątek)
6	Wrocanka	30 czerwca 2008 r (poniedziałek)
	Niżna Łąka	

# PIŁKA NOŻNA

Najpierw chciałbym wyrazić słowa uznania Partyzantowi Targowiska. Brawo! Drużyna Andrzeja Białego dalej zaskakuje. W kolejnych pięciu spotkaniach zespół zdobył komplet punktów, nie tracąc przy tym ani jednego gola i po 21 kolejce zajął miejsce lidera. Drugi zespół tej grupy - Piast Miejsce Piastowe - gra w kratkę: raz wygrywa, raz przegrywa. W klasie A, gr. II, Burza Rogi musi poczekać z awansem do okręgówki przynajmniej do przyszłego sezonu. Natomiast LKS Głowienka może być już spokojna o byt w A klasie. Drużyna Tornado Wrocanka na wiosnę zdobyła pierwszy punkt.

W 18 kolejce podejmowała Chlebiankę Chlebna. Od pierwszych minut spotkania toczyła się twarda walka, ale to goście w 15 minucie zdobyli gola po strzale Szopa i wydawało się, że będzie tak, jak zawsze. Drużyna Wrocanki nie poddała się jednak i w 30 minucie, w zamieszaniu pod bramką gości, przytomnie zachował się Mirek Pelc, który precyzyjnym strzałem obok słupka, wyrównał na 1 : 1. Druga połowa nie przyniosła zmiany wyniku. Gospodarze od 75 minuty grali w dziesiątkę, ponieważ za drugą żółtą kartkę sędzia usunął z boiska Łukasza Zawiszę.



Odprowadzenie zawodników Tornado przez trenera Janusza Lenika. Fot. Leszek Zajdel

## Klasa A Krosno, Gr. I

### Kolejka 17

LKS Izdebki 3 - 1 Piast Miejsce Piastowe  
Iwonka Iwonicz 0 - 1 Partyzant Targowiska

### Kolejka 18

Piast Miejsce Piastowe 3 - 0 Oślawa Zagórz (wo)  
Oślawa Zagórz wycofała się z rozgrywek  
Partyzant Targowiska 5 - 0 LKS Pisarowce

### Kolejka 19

Alces Długie 0 - 3 Partyzant Targowiska  
Iskra Przysietnica 3 - 2 Piast Miejsce Piastowe

### Kolejka 20

Piast Miejsce Piastowe 4 - 0 LKS Haczów  
Szarotka Nowosielce 0 - 2 Partyzant Targowiska

### Kolejka 21

Partyzant Targowiska 1 - 0 Orzeł Pustyny  
Iwonka Iwonicz 1 - 0 Piast Miejsce Piastowe

## Klasa A Krosno, Gr. II

### Kolejka 17

Victoria Kobylany 0 - 1 LKS Głowienka (1 maj)

Mecz przełożony z dnia 20 kwietnia - zły stan boiska

Burza Rogi 2 - 2 LKS Skołyszyn

### Kolejka 18

LKS Lubatówka 1 - 4 Burza Rogi  
Rafineria/Czarni II Jasło 3 - 2 LKS Głowienka

### Kolejka 19

LKS Głowienka 0 - 1 LKS Skołyszyn  
Burza Rogi 2 - 0 Gaudium Łęczyny

### Kolejka 20

Jasiołka Świerzowa 3 - 3 Burza Rogi  
LKS Lubatówka 0 - 3 LKS Głowienka

### Kolejka 21

LKS Głowienka 3 - 0 Gaudium Łęczyny  
Burza Rogi 1 - 3 LKS Czeluśnica

## Klasa C Krosno, Gr. III

### Kolejka 14

Nurt Potok 6 - 1 Tornado Wrocanka

### Kolejka 15

Tornado Wrocanka 1 - 2 Beskid Równe

### Kolejka 16

Rędzinianka Wojaszówka 3 - 2 Tornado Wrocanka

### Kolejka 17

Tornado Wrocanka 0 - 1 Florian Rymanów Zdrój

### Kolejka 18

Tornado Wrocanka 1 - 1 Chlebianka Chlebna

Leszek Zajdel



### KOMPLEKS BOISK ZE SZTUCZNEJ TRAWY W MIEJSCU PIASTOWYM

Gmina Miejsce Piastowe zgłosiła swój akces do programu Ministerstwa Sportu i Turystyki „Moje Boisko - Orlik 2012”. Szacunkowy koszt inwestycji to około 1 mln zł. W chwili obecnej trwają prace nad dostosowaniem projektu udostępnionego przez ministerstwo do lokalnych warunków. Dopiero wówczas poznamy wartość inwestycji w naszej gminie. Sejmik Województwa Podkarpackiego, który zdecydował o przyznaniu 330.000 zł, zakwalifikował naszą gminę do grupy 30 gmin, które w tym roku będą realizowały projekt. Również strona rządowa dofinansowuje projekt kwotą 330.000 zł. Pozostałą pulę środków musi zagwarantować samorząd gminny.

Założeniem programu jest udostępnienie społeczeństwu możliwości aktywnego uprawiania sportu. W ramach projektu powstanie **kompleks dwóch boisk**: boisko piłkarskie oraz boisko wielofunkcyjne, zaplecze sanitarno-szatniowe oraz plac zabaw. Inwestycja ma być zlokalizowana przy Zespole Szkół Publicznych w Miejscu Piastowym, a jej zakończenie planuje się jeszcze w tym roku. Poprawa bazy sportowej przy gimnazjum z pewnością przyczyni się do jego dalszego rozwoju oraz zachęci jeszcze większą grupę młodzieży do wyboru tej właśnie szkoły.

Więcej informacji na temat programu mogą Państwo znaleźć na stronie: [www.orlik2012.pl](http://www.orlik2012.pl).

### DODATKOWE ZAJĘCIA Z JĘZYKA ANGIELSKIEGO W GIMNAZJACH

Gmina Miejsce Piastowe weźmie udział w programie wsparcia nauki języka angielskiego dla młodzieży szkół gimnazjalnych z terenów wiejskich, którego celem jest wyrównywanie szans edukacyjnych tej młodzieży poprzez prowadzenie dodatkowych (uzupełniających) lekcji języka angielskiego w ramach zajęć pozalekcyjnych. Zajęcia będą prowadzone we wszystkich gimnazjach na terenie naszej gminy. W chwili obecnej w szkołach trwa kampania informacyjna wśród uczniów, nauczycieli i rodziców.

Program jest realizowany przez Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej we współpracy z Wydawnictwem Macmillan oraz Nidzicką Fundacją Rozwoju NIDA, będącą operatorem programu „English Teaching”, realizowanego ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

Koncepcja programu zakłada, że:

- zajęcia pozalekcyjne będą realizowane w około 80 gminach i będą prowadzone w oparciu o istniejącą w gminie kadre nauczycielską,
- program nauczania, w ramach zajęć pozalekcyjnych, będzie zgodny z obowiązującą podstawą programową kursu języka angielskiego dla gimnazjum i nie może dublować treści podręczników stosowanych przez daną szkołę w nauczaniu

języka angielskiego, co oznacza, że uczniowie uczestniczący w zajęciach będą korzystali z innych podręczników niż wykorzystywane w ramach zajęć dydaktycznych. Podręczniki te pozostaną własnością szkoły i będą użyczane uczniom w celu realizacji zajęć pozalekcyjnych,

- dla uzyskania zamierzonych efektów i celów programu zajęcia pozalekcyjne będą prowadzone w podziale na grupy zaawansowania, wynikające ze stopnia znajomości języka angielskiego przez uczniów,
- zajęcia pozalekcyjne będą dostępne dla wszystkich chętnych uczniów klas trzecich gimnazjum z terenu gminy (obecnych klas drugich),
- w ramach programu będzie możliwość monitorowania i porównywania efektów (postępów w nauce), osiąganych przez poszczególnych uczniów oraz przez gimnazja,
- w ramach programu przewiduje się przyznawanie uczniom nagród za osiągnięcia w nauce oraz nauczycielom za osiągnięcia w nauczaniu,
- po ukończeniu dwóch semestrów zajęć pozalekcyjnych w ramach programu uczniowie otrzymają stosowne certyfikaty, wystawione przez Wydawnictwo Macmillan,
- nauczyciele będą objęci obowiązkowymi szkoleniami metodycznymi i motywacyjnymi, doskonalącymi ich warsztat pracy, prowadzonymi przez Wydawnictwo Macmillan,
- po wdrożeniu programu i jego sprawniej realizacji nauczyciele będą mieli możliwość uczestniczenia w dodatkowych szkoleniach promujących lokalną aktywność, osiągnięcia liderów lokalnych społeczności, w tym również w szkoleniach dotyczących poszukiwania i pozyskiwania źródeł finansowania opracowywanych przez nich projektów edukacyjnych,
- zajęcia języka angielskiego będą odpłatne dla uczniów w wysokości 5 zł za każdy miesiąc nauki. Środki pozyskane w ten sposób zostaną przeznaczone na potrzeby szkoły, a zwłaszcza potrzeby tego programu (np. kopiowanie materiałów, dożywianie uczniów, itp.). Kwota ta jest symboliczna, ale ma dodatkowo zmotywować młodzież do nauki.

**Zachęcamy wszystkich uczniów klas drugich gimnazjum, by zechcieli skorzystać z tej niepowtarzalnej okazji nauki języka angielskiego!**

### POZYSKIWANIE ŚRODKÓW Z FUNDUSZY UNIJNYCH

Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie, w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, ogłosił dwa konkursy:

- **Poddziałanie 9.1.1: Zmniejszenie nierówności w stopniu upowszechniania edukacji przedszkolnej.** Gmina Miejsce Piastowe złożyła w ramach tego konkursu dwa projekty pod nazwą: „Kluby przedszkolaka - alternatywne formy edukacji przedszkolnej na terenie Gminy Miejsce Piastowe” oraz „Równy start”.
- **Poddziałanie 9.1.2: Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych.** W tym konkursie Gmina Miejsce Piastowe złożyła również dwa projekty „Ja też potrafię - zajęcia specjalistyczne, dydaktyczno-wyrównawcze mające na celu wyrównywanie dysproporcji edukacyjnych w trakcie procesu kształcenia uczniów szkół z terenu Gminy Miejsce Piastowe” oraz „Zdrowy uczeń - twórczy uczeń”.

**W ramach Poddziałania 9.1.1.** planowane jest powstanie na terenie gminy 3 Klubów Przedszkolaka, które będą działać przy szkołach podstawowych w Widaczu, Wrocance i Zalesiu. Zajęcia w Klubach będą w pełni bezpłatne i będą trwały 12 godzin tygodniowo - w zależności od lokalnych potrzeb - 3 lub 4 razy w tygodniu po 3 lub 4 godziny dziennie. Nauczyciel będzie pracował z grupą dzieci w wieku 3-5 lat. Zatrudniony zostanie także psycholog. W ramach projektu planuje się



## Z PRAC RADY GMINY

wyposażenie Klubów w niezbędny sprzęt (meble, zabawki, pomoce dydaktyczne) oraz zatrudnienie pracowników.

Drugi z projektów skierowany jest do już działających przedszkoli na terenie naszej gminy i obejmuje organizację zajęć dodatkowych dla dzieci uczęszczających do przedszkoli. Będą to: zajęcia z języka angielskiego, gimnastyka korekcyjna, rytmika oraz zajęcia z logopedą.

Wnioski przeszły pomyślnie ocenę formalną i w chwili obecnej czekamy na wynik oceny merytorycznej. W obu przypadkach zgłoszone projekty są kontynuacją prorodzinnej polityki naszego samorządu. Spora sieć przedszkoli, a co za tym idzie i koszty, jakie gmina ponosi, stawia nas w czołówce gmin naszego regionu, które dbają o rozwój dzieci w wieku przedszkolnym.

**W ramach poddziałania 9.1.2.** projekty obejmują organizację zajęć dodatkowych w szkołach na terenie gminy. Pierwszy z nich obejmuje organizację zajęć logopedycznych, psychologicznych, wyrównawczych z matematyki i przedmiotów humanistycznych. Natomiast drugi - zajęcia wyrównawcze z przyrody oraz szereg zajęć korygujących wady postawy u dzieci. Oba projekty pozwolą znacząco uzupełnić zakres oferty pedagogicznej, jaką oferują nasze placówki.

**Łączna kwota, na którą zostały złożone wnioski, wynosi: 792.966 zł**

## MONITORING WIZYJNY W KOLEJNYCH SZKOŁACH

Do Wojewody Podkarpackiego, za pośrednictwem Podkarpackiego Kuratora Oświaty, został złożony wniosek o dofinansowanie w ramach rządowego programu wspierania w latach 2007-2009 organów prowadzących szkoły w zapewnieniu bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki w publicznych szkołach i placówkach. Projekt złożony przez naszą gminę przewiduje instalację monitoringu wizyjnego w szkołach i placówkach w czterech szkołach: w Targowiskach, Głowience, Łężanach i we Wrocance.

W grudniu ubiegłego roku w dwóch placówkach na terenie gminy: w Szkole Podstawowej w Rogach i w Zespole Szkół Publicznych w Miejscu Piastowym został już zainstalowany monitoring wizyjny. Z perspektywy zaledwie czterech miesięcy można powiedzieć, że widoczne są efekty tego działania. Udało się kilkakrotnie znaleźć sprawców chuligańskich wybryków, co w znacznym stopniu przyczyniło się do poprawy bezpieczeństwa uczniów i dyscypliny w szkole.

W przypadku pozytywnego rozpatrzenia jeszcze w tym roku kolejne nasze szkoły zostaną wyposażone w monitoring wizyjny. Łączna kwota, na którą zostały złożone wnioski, wynosi **104.000 zł**, z czego wnioskowana kwota dotacji wynosi 82.000 zł.

20 maja odbyła się XVIII zwyczajna sesja Rady Gminy. Nieobecni byli radni: Ireneusz Mastyk (Łężany) oraz Andrzej Wilga (Miejsce Piastowe). Podczas sesji radni podjęli następujące uchwały:

- zaciągnęli zobowiązanie wekslowe w związku z planowaną inwestycją „Moje boisko - Orlik 2012”,
- uchwalili zmiany w budżecie gminy na 2008 r.,
- zatwierdzili roczne sprawozdanie finansowe Samodzielnego Publicznego Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Miejscu Piastowym,
- zatwierdzili roczne sprawozdania finansowe Gminnej Biblioteki Publicznej w Miejscu Piastowym,
- zatwierdzili roczne sprawozdanie finansowe Gminnego Ośrodka Kultury w Miejscu Piastowym,
- uchwalili zmianę Nr 2 Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Miejsce Piastowe (sklepy wielkopowierzchniowe),
- uchwalili Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego „MIEJSCE PIASTOWE 2” w gminie Miejsce Piastowe (sklepy wielkopowierzchniowe),
- przystąpili do sporządzenia zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Miejsce Piastowe (elektrownie wiatrowe w Rogach),
- przyjęli do realizacji zadanie inwestycyjne polegające na remoncie dróg gminnych i zaakceptowali złożenie wniosku do „Podkarpackiego Samorządowego Instrumentu Wsparcia Rozwoju Infrastruktury na Obszarach Wiejskich” oraz zabezpieczenia środków w budżecie Gminy Miejsce Piastowe na 2008 rok,
- zatwierdzili „Planu Odnowy Miejscowości Wrocanka”,
- określili górne stawki opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za odbieranie odpadów komunalnych i opróżnianie zbiorników bezodpływowych oraz uchylili uchwałę własną dotąd regulującą tę kwestię,
- wyrazili zgodę na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność komunalną gminy (działka w Miejscu Piastowym, na terenie dawnego POM-u),
- zlecieli Komisji Rewizyjnej przeprowadzenie kontroli problemowej (skarga p. Bogusza z Łężan).

## WIOSENNA RUNDA ZEBRAŃ WIEJSKICH - CIĄG DALSZY

Zebrań wiejskie nadal cieszą się niewielkim zainteresowaniem mieszkańców. Tylko we **Wrocance** (16 maja) i w **Niżnej Łące** (25 maja) odbyły się prawomocne zebrania. Natomiast w **Łężanach** (18 maja) i w **Zalesiu** (18 maja) zebrania były nieprawomocne. W czerwcu zostaną ogłoszone terminy zebrań w Rogach i Głowience.

## TU NA RAZIE JEST ŚCIERNISKO, ALE BĘDZIE... HIPERMAKET!

Na sesji Rady Gminy, która odbyła się 20 maja br., radni - na wniosek wójta - podjęli uchwałę, która daje zielone światło budowie centrum handlowego w Miejscu Piastowym. Jeżeli zamiary inwestora staną się rzeczywistością, już wkrótce ruszy budowa największego w tej części województwa obiektu handlowego, który ma obsługiwać nie tylko naszą gminę, ale także mieszkańców powiatów: krośnieńskiego, sanockiego, brzozowskiego, jasielskiego oraz słowackich terenów przygranicznych.

Od ponad roku trwały prace, których finałem była wzmiankowana uchwała. Prace nad zmianą studium zagospodarowania gminy oraz nad samym planem były sfinansowane przez inwestora. W wyniku przeprowadzonego postępowania planistycznego nie zgłoszono żadnych

zastrzeżeń. Wobec protestów, jakie miały miejsce w Krośnie czy Jaśle, korzystnie należy ocenić pozytywny klimat, jaki otaczał inwestycję w naszej gminie od samego początku. Uchwałę radni podjęli niemal jednogłośnie - przeciw był tylko radny Piotr Jureczko (Głowienka), a od głosu wstrzymał się radny Marek Bajger (Łężany). W sesji Rady w tym dniu nie wzięli udziału radni: Ireneusz Mastyk (Łężany) oraz Andrzej Wilga (Miejsce Piastowe).

Koncepcja budowy Centrum Handlowego „Miejsce Piastowe” (nazwa robocza) zakłada, że będzie to nowoczesny wielofunkcyjny obiekt, w skład którego wchodzić będą sklepy wielkopowierzchniowe zarówno branży spożywczej jak i budowlanej, galeria handlowa oraz obiekty usługowe.



Przedstawiciel inwestora Piotr Hildebrand i wójt Marek Klara na terenie przyszłej inwestycji

Głównym inwestorem i firmą realizującą projekt będzie OBI Market Budowlany. OBI jest jedną z wiodących firm na polskim i europejskim rynku budowlanym. W świecie dysponuje obecnie 510 marketami, w tym w Polsce 30. Inwestycję w Miejscu Piastowym będzie realizowała spółka zależna Superhobby Market Budowlany, powołana do budowy wielkopowierzchniowych centrów handlowych.

Pomysł budowy Centrum na tym terenie zbiega się w czasie z inicjatywami rozwoju naszej części województwa. Planowane Centrum Handlowe „Miejsce Piastowe” zlokalizowane będzie przy drodze krajowej nr 28, po prawej stronie drogi (jadąc w kierunku Krosna). Będzie dobrze skomunikowane z Krosnem - znajduje się bowiem w odległości 3,5 km od skrzyżowania ulicy Bieszczadzkiej i Lwowskiej oraz 5 km od Placu Konstytucji 3 Maja.



Tereny planowanej inwestycji.

Inwestor zakłada, że ten projekt będzie z pewnością pierwszym i przez długi czas jedynym centrum handlowym w tej części województwa podkarpackiego. Z uwagi na swoją wielkość, nowoczesne rozwiązania architektoniczne oraz funkcjonalność będzie niewątpliwą atrakcją. Wszystkie strefy Centrum połączone będą wewnętrznymi pasażami i niezależnymi ciągami komunikacyjnymi łączącymi kolejne zespoły stoisk handlowych.

W obiektach Centrum Handlowego „Miejsce Piastowe” przeznaczone zostaną powierzchnie pod:

- hipermarket branży spożywczo-przemysłowej
- hipermarket branży budowlanej
- hipermarket branży sportowej
- hipermarket branży AGD RTV
- galerie i pasáže handlowe.

Obiektem towarzyszącym centrum będzie marketowa stacja paliw.

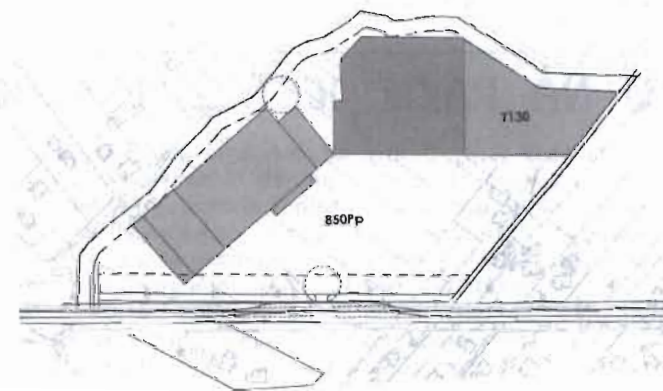
Centrum ma być odbierane jako obiekt: przyjazny, wpisany w otaczający krajobraz, łatwo dostępny, oferujący różnorodne usługi, zapewniający zakupy nie tylko mieszkańcom Krosna.

Planowana inwestycja przyniesie znaczące zmiany w swoim otoczeniu. Centrotwórczy charakter obiektu handlowego spowoduje lokalizację w okolicy osiedli mieszkaniowych oraz innych obiektów handlowo-usługowych. Zresztą inwestor kontynuuje wykup nieruchomości w tym rejonie gminy.

Ponadto Centrum Handlowe będzie zatrudniało ogółem około 800 pracowników wszelkich specjalności oraz będzie wymagało obsługi zewnętrznej wielu branż, na czym najbardziej skorzystają miejscowi przedsiębiorcy. W chwili obecnej z terenu naszej gminy zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy jest około 850 bezrobotnych.

**Niewątpliwym zyskiem będzie również pozytywny wpływ tej inwestycji na budżet Gminy Miejsce Piastowe ze względu na znaczący wzrost środków finansowych z podatków lokalnych.** Planowany obszar zabudowy to około 30.000 m<sup>2</sup>, powierzchnia parkingów, dróg dojazdowych, placów manewrowych oraz rezerwy i terenów zielonych - około 65.000 m<sup>2</sup>. Przy założeniu maksymalnych stawek podatkowych spowoduje to dodatkowe wpływy do budżetu gminy na poziomie około 800.000 złotych (w tym podatek od nieruchomości, podatek od budowli). Oprócz tego inwestor zobowiązał się do przekazania Gminie darowizny w kwocie 450.000 zł.

Kolejnym etapem przygotowawczym inwestycji jest uzyskanie zgody Sejmiku Województwa Podkarpackiego. Stosowne dokumenty zostaną przez Urząd Gminy Miejsce Piastowe przesłane w najbliższym czasie tak, aby Sejmik mógł zająć się tą sprawą już na kolejnej sesji.



Plany lokalizacji przyszłej inwestycji

Informacja własna Urzędu Gminy  
Fot. Janusz Węgrzyn



# ARTYŚCI Z NASZEJ GMINY NAGRODZENI !!!



Wspólne zdjęcie nagrodzonych przez starostę

Po raz czwarty, 21 maja 2008 r., w Muzeum Historycznym - Pałac w Dukli, Starostwo Powiatowe w Krośnie zorganizowało Dzień Działacza Kultury Powiatu Krośnieńskiego. Ten uroczysty dzień - święto wszystkich ludzi kultury powiatu krośnieńskiego organizowane jest, aby nagrodzić i pokazać działaczy kultury, lokalnych artystów. W tym szczególnym dniu władze powiatowe dziękują ludziom kultury za ich twórczość, misję, za pasję i wielkie zaangażowanie w to, co robią.

Spotkanie otworzył i gości powitał starosta Jan Juszcak, który gratulując wszystkim nagrodzonym jednocześnie podziękował im za to, co robią dla innych, dla dobra kultury nie tylko powiatowej, ale również kultury polskiej.

W tym roku Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyz-

nał cztery honorowe odznaczenia „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Wśród odznaczonych znalazł się także dyrygent Gminnej Orkiestry Dętej - Jarosław Sereda. Również na wniosek dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Miejscu Piastowym nagrodę starosty krośnieńskiego otrzymał zespół obrzędowy „Rogowice” za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej i upowszechniania kultury.

Wśród przybyłych na uroczystość znakomitych gości znaleźli się: poseł Stanisław Zając, senator Stanisław Piotrowicz, wicemarszałek województwa Bogdan Rzońca, radny Sejmiku Wojewódzkiego Tadeusz Majchrowicz, a także władze powiatu krośnieńskiego z przewodniczącym Rady Kazimierzem Krężałkiem, Zarząd Powiatu oraz wójtowie i burmistrzowie gmin powiatu krośnieńskiego.

W tym dniu odznaki ministra otrzymali także: Janina Bolanowska, Danuta Litarowicz i Władysław Kurek, a nagrody starosty: Stanisław Stopkowicz, Grupa Obrzędowa ze Szkoły Podstawowej w Krasnej, kapela ludowa „Rymanowianie” oraz Zespół Ludowy „Lubatowianie” i Orkiestra Dęta OSP z Krościenka Wyżnego.

Na zakończenie tej wspólniejszej uroczystości, wszystkim nagrodzonym, zaproszonym gościom, ludziom kultury, twórcom i animatorom, zagrała kapela ludowa „Piasty”.


Koresponden  
Fot. Janusz Węgrzyn



Wicemarszałek B. Rzońca wręcza odznaczenia ministra

kandydat do

## SENATU



**Stanisław ZAJĄC**

**PIS**

**Prawo i Sprawiedliwość**

## Wybory uzupełniające do Senatu 22 czerwca 2008!



**MACIEJ LEWICKI**  
kandydat Platformy Obywatelskiej  
i Polskiego Stronnictwa Ludowego



# Biblioteka miejscem spotkań

Zakończyły się obchody V już Tygodnia Bibliotek, który w tym roku przebiegał pod hasłem „Biblioteka miejscem spotkań”. W tych dniach biblioteki starały się zbliżyć do użytkowników, oferując różnorodne formy kontaktów z książką i innymi ludźmi. Obchody te zainaugurowano w naszych placówkach ogłoszeniem kolejnej edycji konkursu czytelniczego „Czytaj i zachęcaj”, który był skierowany do uczniów szkół podstawowych. Jego celem jest wyrobienie w młodych ludziach nawyku czytania, a także zachęcenie rodzeństwa, rodziców, dziadków, sąsiadów itp. do korzystania ze zbiorów bibliotek.

Czytelnikom, którzy przetrzymywali materiały biblioteczne, a zwrócili je w tym tygodniu, darowano kary. Główną atrakcją, w myśl hasła przewodniego obchodów, była w GBP w Miejscu Piastowym akcja „Znani czytają dzieciom”. Gościliśmy kolejno w naszej bibliotece panów: Bolesława Seredę - autora regionalnych publikacji, Andrzeja Wilgę - radnego i sołtysa oraz Marka Klarę - wójta gminy. Trzy grupy przedszkolne z wielkim zainteresowaniem wysłuchały głośnego czytania utworów m.in. Jana Brzechwy, Marii Konopnickiej i Juliana Tuwima. Dzieci brały czynny udział w spotkaniach rozmawiając z gośćmi, uczestnicząc w konkursie recytatorskim oraz inscenizując „Rzepkę”. Za recytację wierszy i śpiewanie piosenek otrzymały od wójta nagrody rzeczowe.

W bibliotekach zaprezentowano plakaty informujące o tegorocznych obchodach oraz okolicznościowe gazetki i wystawy na temat roli literatury w naszym życiu. Były również konkursy, wycieczki, spotkania pokoleń i dyskusje.

Anna Hreczka  
Fot. arch. biblioteki



## 650 LAT WSI MIEJSCE PIASTOWE 1358 - 2008

inauguracja obchodów  
15 CZERWCA 2008

### PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

- 9.00 - UROCZYSTA SESJA RADY GMINY  
(SALA GOK)
- 11.00 - MSZA ŚWIĘTA INAUGURACYJNA  
(SANKTUARIUM ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA)
- 12.30 - SESJA POPULARNONAUKOWA  
(SALA GOK)
- 14.00 - CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA  
(SALA GOK)
- 18.00 - FESTYN LUDOWY  
(PLAC OBOK REMIZY OSP W MIEJSCU PIASTOWYM)

Zapraszamy